

tazjt. (ska)

Obrady VII Plenum Dyskusja na VII Plenum KC PZPR

Ciąg dalszy ze str. 1
sytytu Warszawskiego — Zygmunta Rybickiego, członek KC PZPR, brzościwa za-
kładów „Zamech” w El-
blagu — Eugeniusz Bialic;
członek KC, I sekretarz
KW PZPR we Wrocławiu —
Ludwik Drożdż; czło-
nek KC PZPR, rektor
PWST w Warszawie —
Tadeusz Łomnicki; członek
KC, I sekretarz KW PZPR
w Toruniu — Zygmunta
Najdowski; członek KC
PZPR, wiceprezes ZG ZLP
— Jerzy Putrament; sek-
retarz ZG ZSMP — An-
drzej Kotke; członek KC
PZPR, redaktor naczelny
„Trybuny Ludu” — Józef
Barecki; zastępca członka
KC, I sekretarz KW PZPR

we Wrocławiu — Edward
Szymański; członek Cen-
tralnej Komisji Rewizyj-
nej PZPR, redaktor na-
czelny „Życia Warszawy” —
Bohdan Roliński; czło-
nek KC, I sekretarz KW
PZPR w Bielsku Białym —
Józef Buziński; członek
KC PZPR, redaktor na-
czelny „Nowych Drog” —
Stanisław Wroński; za-
stępca członka KC, I sek-
retarz KW PZPR w Sie-
radzu — Tadeusz Stasiak;
zastępca członka KC
PZPR, dowódca Marynar-
ki Wojennej — Ludwik
Janczyszyn; członek KC
PZPR, minister Nauki,
Szkolnictwa Wzrostu i
Techniki — Sylwester Ka-
liski; członek KC PZPR,

publicysta „Trybuny Lu-
du” — Ryszard Wojna;
zastępca członka KC
PZPR, minister, kierownik
Urzędu d/s Wyznań —
Kazimierz Kąkol; członek
KC PZPR, dyrektor Insty-
tutu Filozofii i Socjologii
PAN — Tadeusz M. Jaro-
szewski.

Przemówienie końcowe
wygłosił I sekretarz KC
PZPR Edward Gierek. (Przemówienie Edwarda
Gierka zamieszczamy na
str. 3).

Plenum przyjęło jedno-
myślnie uchwałę w spra-
wie zadań partii w pogłę-
bianiu socjalistycznej świad-
omości i patriotycznej
jedności narodu.

W drugim punkcie po-
rządku obrad, poświęco-
nym sprawom organiza-
cyjnym, Komitet Central-
ny wybrał na członka Sek-
retariatu KC PZPR Zbignie-
wa Zielińskiego — kie-
rownika Wydziału Prze-
mysłu Ciężkiego Transpor-
tu i Budownictwa KC
PZPR.

Obrady VII Plenum KC
PZPR zakończył odśpie-
wanie Międzynarodówki.

BOLESŁAW KOPERSKI —
członek KC, I sekretarz Ko-
mitetu Łódzkiego PZPR: W
szybkim procesie moderniza-
cji, jaką przechodzi nasz
przemysł, kadra poświęcała
zbyt wiele uwagi technicznemu
i ekonomicznemu aspektom u-
nowocześniania i wzrostu pro-
dukcji, nie zawsze znajdując
czas i umiejętności dla pracy
ideowo-wychowawczej z
ludźmi. W działaniu propa-
gandowym nie zawsze sku-
tecznie potrafiliśmy ukazy-
wać społeczeństwu miarę wy-
siłku, jaki ponosimy wno-
sząc nowe zakłady, moderni-
zując stare i rozwijając w
szybkim tempie budownictwo
mieszkaniowe. Dlatego wśród
niektórych ludzi utarło się
mniemanie, że wszystko co
zrobiliśmy i robimy przycho-
dzi łatwo, niemal samo, że jest
czymś oczywistym.

Systematycznie rozszerzają
się i pogłębiają normy de-
mokratyzacji socjalistycznej
w naszym kraju. Widzą to wszy-
scy uczeni Polacy. Z tym
większym oburzeniem ludzie
pracy woj. łódzkiego, załogi
robotnicze, reagują na nieo-
powiedzialne, godzące w naj-
żywniejsze interesy narodu
wystąpienia skompromito-
wanych polityków, którzy
w swym zacięciu i wrogości
wierzą alians z najbardziej
reakcyjnymi i wrogimi Pol-
sce siłami.

Przechodząc do zadań pra-
cy ideowej w konkretnych

środowiskach zawodowych i
społecznych woj. łódzkiego,
B. Koperski zajął się proble-
mami produkcji filmowej. Z
satisfakcją obserwujemy —
powiedział — powstanie sze-
regu dobrych filmów fabu-
larnych i telewizyjnych pro-
dukcji polskiej. Mają one du-
żę wartość dla wychowania
młodego pokolenia. Jest da-
żeńiem naszej partii, aby
młodzież wychowywała się
w prawdzie: o historii na-
szego narodu, o jego boha-
terstwie w walkach wyzwo-
leńczych i rewolucyjnych, he-
roizmie w pracy w czasie po-
koju. Dzieła pozbawione tej
prawdy — budzą zastrzeżeń
i krytyczne opinie.

JÓZEF GRYGIEL — czło-
nek KC, I sekretarz KW PZPR
w Częstochowie: Problematy-
ka, którą rozpatruje dzisiaj
seksja posiedzenia plenarne KC
PZPR, zyskuje szczególną ra-
ngę obecnie, kiedy podejmujemy
trudne i skomplikowane
zadania określone mianem
manewru gospodarczo-orga-
nizacyjnego. Realizacji tego
programu stałe towarzyszyć
muszą wzmożone działania or-
ganizatorskie, pogłębiona
praca ideowo-wychowawcza o-
raz poszerzona argumentacja
ze strony wszystkich instanc-
ji i organizacji partyjnych
oraz ogółu członków PZPR.

Sprawom tym częstochow-
ska wojewódzka organiza-
cja partyjna poświęca szcze-
gólną uwagę. Od półtora ro-
ku prowadzimy systematyczne
spotkania z aktywnym robo-
tничym przekazywając mu bie-
żącą informację polityczną i
gospodarczą. Aktyw ten może
najskuteczniej docierać z
konkretnymi sprawami do
swych współtowarzyszy pra-
cy. Działalność taka będzie
więcej kontynuować w spo-
sób systematyczny.

J. Grygiel wskazał na po-
trzebę jednolitego działania
wszystkich ogniw frontu ide-
ologicznego. Publicystyce w
prasie, radiu i telewizji —
stwierdził — towarzyszyć mu-
si zaangażowana i ideowa
działalność wszystkich śro-
dowisk twórczych.

W pracy partyjnej i propa-
gandowej trzeba się jedno-
znacznie odciąć od ludzi u-
mniejszających nasze sukcesy,
zakładających atmosferę i
rytm pracy całego narodu.
Nawijając do spraw kryty-
ki prasowej mówca pod-
kreślił, że powinna się ona
koncentrować zwłaszcza na
tych obszarach pracy i życia,
gdzie powstają określone za-
hamowania, gdzie pojawiają
się próby odstępstwa od przy-
jętych zasad, gdzie notuje się
nieodpowiedzialność w zarząd-
owaniu gospodarką i w działal-
ności administracji państwowej.

MACIEJ SZCZEPAŃSKI —
członek KC PZPR, sekretarz
Komitetu d/s Radia i TV: W
naszej pracy propagandowej
dążymy do tego, aby przez
pokazywanie konkretnych
sukcesów uczyć także o-
strzeżeń widzenia istnie-
jących niedociągłości i bra-
ków. Natomiast przeciwnicy
takiej koncepcji działalności
propagandowej chcieliby ją
osadzić na gruncie demon-
stracji napięć, konfliktów i
trudności, a więc w istocie na-
dać im rangę wiodącą w ży-
ciu naszego narodu. Krytyka
propagandy wywołująca się z
takich pozycji jest próbą ataku
wymierzona w samą par-
tię i jej program.

Na pierwszym miejscu wi-
dzimy potrzebę stałego pod-
noszenia wymagań wobec
jednostki, zespołów i grup
społecznych — po to, aby dzięki
konkretnym społecznym do-
konaniom rosnąć poczucie do-
brze spełnienia obowiązków
i odpowiedzialności z osobiste-
go i ogólnego sukcesu. Jest to
jeden z głównych czynników
umacniających jedność na-
rodu.

Współczesność stawia przed
każdym aktywnym zawodowo
członkiem społeczeństwa wy-
magania takie jak rzetelność,
dokładność, precyzja myślenia
i działania, dyscyplina, ak-
tywny stosunek do trudności.
Głównym nośnikiem tych
cech jest wielkoprzemysłowa
klasa robotnicza. Z drugiej
strony trwa naturalna mi-
gracja ludzi ze wsi do miast,
gdzie nieuchronnie następuje
zderzenie postaw i przy-
zwyczaj. Polski chłop
jest tak samo jak polski in-
teligent zdolny i inteligentny,
tak samo pracowity i aktyw-
ny. Konieczna jest jednak a-
daptacja społeczna pracow-
ników przychodzących ze wsi.
Kształtująca cechy nieodczu-
cia, a swoboda działania bar-
dziej ograniczona.

Silny skrajnie prawicowy,
których głównym organem i
prasowym narzędziem prowa-
dzący był jeden z trzech wiel-
konadkowych dzienników
madrzyckich ABC, nie potrafił
przeciwstawić zalegalizowa-
niamu KPZP ani jednego argu-
mentu rzeczowego. Prowoka-
cja była zbyt grubym i
nieautentycznym spekul-
acją. Redaktor naczelny
ABC, były funkcyjista pro-
pagandysta Torquato Luca de
Tena, ożywając w swym kro-
nowym komentarzu widno-
wojny domowej nazwał legali-
zację KPZP w przedniu wy-
borów „niebezpiecznym po-
suśnięciem zrad”.
CZESŁAW DROZDOWICZ —
członek KC PZPR, bosman
w PŁO: Nasze założenia roz-
wójowe są śmiałe i z konse-

wencją realizowane. Cechy te
stanowią nie tylko element
strategii przyjętej przez naszą
partię, ale także doniosły czyn-
nik ideowo-wychowawczy.

Jest wielką zasługą partii i
prowadzonej przez nią dzia-
łalności ideowo-wychowawczej,
i optymalnie wykorzystane
zostały w procesie przyspie-
szonego rozwoju Polski twor-
ze walory naszego społeczeń-
stwa. Dla ludzi można szcze-
gólną wagę na wszystko to,
co przysparza im dumy i sa-
tisfakcji z pozycji Polaki, co
dokumentuje naszą rzeczywi-
stą sytuację społeczną i do-
starcza argumentów dla prze-
stawiania się nieprzyjaznym
i fałszywym opiniom o
naszym kraju.

Praca ideowo-wychowawcza
wśród załóg pływających stan-
owia jeden z głównych kie-
runków działania zakładowych
organizacji partyjnych w
przedsiębiorstwach armato-
rycznych. Mobilizuje ona do peł-
nej realizacji zadań i doskona-
lenia kwalifikacji zawodowych,
podnosi świadomość społecz-
no-polityczną, umacnia dyscy-
plinę zawodową i poczucie od-
powiedzialności za powierzono-
mu społeczeństwu. Kształtuje
socjalistyczne stosunki między-
ludzkie.

Marynarze i rybacy mogą,
częściej niż przedstawiciele
innych grup zawodowych od-
czuwać satysfakcję z przyna-
leżności do narodu polskiego,
którego osiągnięcia stanowią
coraz powszechniejsze zainte-
resowanie i uznanie. Dynami-
czny rozwój gospodarki mor-
skiej sprawił, że nasze trady-
cyjne okno na świat przek-
ształciło się w szerokie wrota,
które pozwalają światu le-
piej poznać i docenić to, co
wnosimy do ogólnoludzkiego
postępu i cywilizacji.

ROMAN STACHOŃ — czło-
nek KC PZPR, wiceprzewod-
niczący CRZZ: Katowicka
wojewódzka organizacja par-
tyjna zawsze traktowała spra-
wę doskonalenia samorządno-
ści i ludowładztwa jako jedną
z pierwszoplanowych. Gwa-
rancję bezustannego ożywiania
tętna życia politycznego daje
robotniczy charakter organiza-
cji wojewódzkiej. O wysokiej
świadomości katowickiej klasy
robotniczej świadczy fakt, że
np. górnicy uzyskali w I kwar-
tale br. nie notowany dotąd
poziom wydobycia 47 mln
ton węgla co stanowi 25,3 proc.
zaawansowania planu roczne-
go.

Rosnąca dojrzałość politycz-
na znajduje swój wyraz w do-
skonalejszym samorządności i
konsultacji. W toku konsulta-
cji z kolektywnymi robotniczy-
mi rodzą się — z partyjnej in-
spiracji — równające w górę
kontrplań. Dążymy do
ugruntowania w ludzkiej świad-
omości przekonania, iż uja-
wnianie i zagospodarowanie re-
zerw jest procesem ciągłym.

Wojewódzka organizacja
partyjna szczególną uwagę
koncentruje na stałym pogłę-
bianiu więzi klasy robotniczej
z socjalistyczną inteligencją.
Dzięki zespoleniu wysiłków
klasy robotniczej naszego re-
gionu z twórczą myślą intelli-
gencji technicznej i naukowej,
kontynuujemy w sposób kom-
pleksowy rozbudowę, moder-
nizację i rekonstrukcję prze-
mysłu. Ta droga praktycznej
ucieczki w 1980 r. przed
przemysłową o polowę wyższą
w porównaniu do 1975 r.

W pracy ideowo-wychowaw-
czej śledzimy do najlepszych
tradycji patriotyzmu klasy ro-
botniczej. Działajmy patriotyzm
to myślenie w kategoriach
socjalistycznego państwa i je-
go potrzeb. Wyraża się on
przede wszystkim w rzetelnej
pracy. Na taką pracę stawiamy
— bo ona jedynie gwarantuje
ze sprostamy zadaniom wyty-
czonym przez partię.

ZYGMUNT RYBIŃSKI — za-
stępca członka KC PZPR, rektor
Uniwersytetu Warszaw-
skiego: Przygotowania do o-
brad dzisiejszego Plenum, pod-
jęcie tak poważnej problematy-
ki przyjęte zostało w śro-
dowisku naukowym i studen-
ckim z wielkim zainteresowa-
niem oraz szczerą i pełną za-
angażowaną w procesie kształ-
towania samorządowych postaw
obywatelskich, rozwijaniu so-
cjalistycznej świadomości —
ważną rolę spełniają nauki hu-
manistyczno-społeczne, a prze-
de wszystkim także przedmioty
ideologiczne jak ekonomia po-
lityczna, filozofia marksistow-
ska i historia rozwoju społec-
nego oraz podstawy nauk poli-
tycznych.

Słabość w tej dziedzinie, to
m. in. niezadawalający poziom
nauczania przedmiotów huma-
nistyczno-społecznych we
wszystkich typach szkół i u-
czelni i stosunkowo słaby po-
ziom wdrożeń wyników tych
nauk do praktyki społecznej.

Kształtowaniu zaangażowa-
nych postaw studentów służyć
muszą wszystkie przedmioty
ucząca racjonalnie, wnoszące
wartości intelektualne i poz-
nawcze. Z tego faktu wynika
obowiązek uczestniczenia w
procesie wychowawczym wszy-
stkich bez wyjątku nauczycieli
akademickich.

Ostatnio z inicjatywy orga-
nizacji partyjnej i ZSMP prze-
jęto w dyskusjach ze studen-
tami problemy socjalistycznej

demokracji oraz praw człowie-
ka i obywatela. W dyskusjach
tych akcentowano przeświad-
czenie o wielkich osiągnięciach
systemu socjalistycznego, o lo-
gicznym związku pomiędzy
prawami i obowiązkami oby-
watelskimi.

W kontekście przygotowań do
II Zjazdu ZSMP mówca zwró-
cił uwagę na cenę inicjatywy
realizowanej przez uniwersyte-
cką organizację związków. Za-
akcentował, że autentyczna
działalność wszystkich ogniw
ZSMP ma w uczeniu ważne zna-
czenie wychowawcze i dlatego
wymaga skutecznej pomocy.

EUGENIUSZ BIALIC —
członek KC PZPR, brzościwa
w Zakładach Mechanicznych
„Zamech” w Elblagu: Zakład
przemysłowy, zwłaszcza duży
— jest ważnym ogniwem wy-
chowawczym, spełnia doniosłą
rolę w środowisku. Ideowo-
wychowawcze oddziaływanie
na załogę prowadzone jest w
„Zamechu” szerokim frontem.

Przekonujemy się na co-
dzień, że przy dobrych zarob-
kach nie tracą na wartości, a
wprost przeciwnie — liczy
się coraz bardziej uznanie mo-
ralne takie jak dyplom, list po-
chowalny, odznaczenie zakła-
dowe.

Wstępujących do partii i
członków partii musimy moc-
niej niż dotychczas uświada-
miać, że oznacza to przyjęcie
na siebie obowiązków przodo-
wania w dyscyplinie, postawie
etyczno-moralnej, poszanowa-
niu obowiązków.

Praktyka w pracy partyjnej
potwierdza w pełni jedną z te-
z, że siła i skuteczność działań
partyjnych zależy w dużym
stopniu od poziomu wiedzy po-
litycznej, ideowości i aktyw-
ności jej członków. W kształ-
ceniu i pracy szkoleniowej
bardzo przydatne są wydawni-
ctwa partyjne. Wielką odpo-
wiedzialność nie tylko za wy-
niki gospodarcze, ale i za pra-
cę wychowawczą i ideowo-po-
lityczną spoczywa na kierow-
nikach i mistrzach.

Założa zakładu — członko-
wie partii i bezpartyjni — są
zwykłe zainteresowani, by ich
praca przebiegała w dobrej
atmosferze, w klimacie de-
zaprobaty dla różnych „popra-
waczy” ustroju mieniących
się przedstawicielami i obroń-
cami robotników.

ZYGMUNT NAJDOWSKI —
członek KC, I sekretarz KW
PZPR w Toruniu: Stwierdził,
że zasada konsultowania ze
społeczeństwem wszystkich
ważniejszych problemów gos-
podarczych i społecznych daje
bezcenne efekty społeczne.
Staramy się — powiedział —
w woj. toruńskim doskonalić
metody konsultacji. Dobra
konsultacja nie polega po-
wołaniem tylko na mechaniczne
zanotowanie różnych poglą-
dów, lecz powinna być nie-
zależną od twórczej polemiki
z poglądami niesłusznymi
czy partykularnymi, do wy-
jaśniania przyczyn nierael-
ności niektórych postulatów.
Jednocześnie aktyw uczestni-
czący w tych konsultacjach
musi umieć dostrzec istotne
wartości zgłaszanych pomys-
łów i propozycji oraz prze-
kazać je w sposób właściwy.

Rangę i społeczne skutki
tych ważnych dyskusji spo-
łecznych mogą obniżać uja-
wniające się od czasu do czasu
tendencje do latwizmy, w któ-
rej wyraża się niechęć do
uczciwego i rzetelnego ustoso-
nowiania się do zgłaszanych
propozycji. Staramy się w ko-
municie wojewódzkim prze-
zwyciężyć te tendencje spłaca-
jąc sens konsultacji i dys-
kusji.

W wychowaniu młodzieży
istotną rolę — obok wielu in-
nych czynników — mają do
spełnienia zasadnicze szkoły
zawodowe, kształcące nową
złomną klasę robotniczą. O-
becnym program wychowania
obywatelskiego w tych szko-
łach wymaga krytycznej oce-
ny.

Jako wojewódzka instancja
partyjna staramy się lepiej
inspirować działalność orga-
nów przedstawicielskich, nie
zastępować ich, lecz działać
przez nie. Rola radnych i
przedstawicieli społeczeństwa
w organach kolegiatnych —
to nie tylko zaszczyt, ale przede
wszystkim obowiązek
twórczego zaangażowania się
w rozwiązywanie ważnych pro-
blemów społecznych. Będzie to
jednym z tematów rozmów
partyjnych z radnymi.

TADEUSZ ŁOMNICKI —
członek KC PZPR, rektor
PWST w Warszawie: W pro-
jekcie też zawarte są sfor-
mowania dotyczące odpo-
wiedzialności nas wszystkich
za prawidłowe kształtowanie
świadomości społecznej, za
rozszerzenie motywacji ide-
ologicznych w społeczeństwie.
Trzeba uświadamiać, że w real-
nej sytuacji Polski na-
tężeć trzeba wewnętrznych
i zewnątrzinstytucjonalnych
uwarunkowań. Jest obecnie w o-
kresie największych zmian ja-
kie przeżywaliśmy kiedykol-
wiek, zmian jakościowych
wzrostu potrzeb, także kultu-
ralnych.

W 1945 r. klasa robotnicza
liczyła zaledwie 20 proc. ogółu
ludności naszego kraju. Obec-
nie badania pozwalają przy-
puszczać, że do klasy robo-
tniczej należy zaliczyć dzisiaj

ok. 45 proc. ogółu społeczeń-
stwa. Dla działalności w dzie-
dzinie kultury wynikają z
tego konkretne zagadnienia.

Mówca zwrócił następnie u-
wagę na formy realizacji za-
dań, jakie jest prezentowa-
nie sztuki odzwierciedlającej
nasze czasy. Przykładem może
być działalność powstałego
niedawno Teatru Robotnicze-
go na Woli w Warszawie.
Wśród wielu stylów i kierun-
ków twórczości teatralnej po-
jawia się teatr potrzebny na-
woj, stale rosnącej widowni
robotniczej. Krytyka robotni-
czych widowisk — to najważ-
szy problem, który na szcze-
ście rzadko się liczy z oficjal-
ną krytyką.

Określając sposoby oddzia-
ływania, wychodząc dyna-
micznie naprzeciwko nowym
potrzebom klasy robotniczej
— trzeba włączyć środowiska
twórcze w mechanizmy socja-
listycznej demokracji.

LUDWIK DROŹDŹ — czło-
nek KC, I sekretarz KW PZPR
we Wrocławiu oświadczył, że
tezy na Plenum kreślą pers-
pektywiczne i najbliższe kie-
runki działań ideowo-wych-
owawczych, propagandowych
i agitacyjnych — stanowią też
czynnik sprzyjający uświadom-
ieniu si indywidualnych post-
aw i motywacji członków par-
tii i bezpartyjnych ze strategii
rozwoju przyjętą na VII zjeździe
PZPR.

Przechodząc do problemów
funkcjonowania terenowego a-
paratu władzy, mówca wska-
zał, że w usprawnianiu jego
działalności i eliminowaniu
istniejących jeszcze przejawów
biurokratyzmu coraz większą
rolę odegrać powinny organ-
zacje samorządowe.

Przytaczając szereg faktów
potwierdzających systema-
tyczne pogłębianie się socja-
listycznej demokracji w naszym
kraju, L. Drożdż przypomniał,
że niektóre ośrodki wro-
gów nam propagandy próbują
wtargnąć się w nasze wew-
nętrzne sprawy i pouczać nas
jak ma wyglądać demokracja
w Polsce i w krajach współ-
noty socjalistycznej. Robotni-
cy woj. wrocławskiego pogar-
dzają tymi rzekomymi obroń-
cami praw obywatelskich i
praw człowieka i na wielu ze-
braniach domagają się poło-
żenia kresu próbom rozwijania
antypolskiej i antynarodowej
działalności. Mówca stwier-
dził, że próby dotarcia wro-
gów ośrodków do środowisk
twórczych, naukowych i stu-
denckich Wrocławia skończyły
się fiaskiem. Wrocławianie
mieszkańcy województwa wy-
rażają przy każdej okazji swą
solidarność z dalekowzroczną
polityką kierownictwa partii i
państwa, która skoordynowa-
na z polityką ZSRR i całej
wspólnoty socjalistycznej jest
gwarantem naszego rozwoju
i bezpieczeństwa.

JÓZEF BARECKI — czło-
nek KC PZPR, redaktor na-
czelny „Trybuny Ludu”: Nie
od dawna propagandza zachodnia
opowiada nam o wolności prasy
burżuazyjnej, kłamstwo o
braku wolności prasy socja-
listycznej. Ale dziś ten mit i to
kłamstwo chce się wykorzy-
stać nie tylko dla zmniejsze-
nia zaufania naszego spo-
łeczeństwa do demokratycznych
instytucji socjalizmu, ale
zamienić je w instrument
przekształcający przyjęte w
Helsinkach zasady współ-
pracy międzynarodowej w
czynnik działający przeciwko
naszemu ustroju. Wiemy co
reprezentuje sobą prasa
burżuazyjna, wiemy komu
ona służy. Współczesna prasa
masowa jest dzieckiem mo-
nopolistycznego kapitału i po-
dobnie jak inne przedsięwzię-
cia jest ona przede wszystkim
obciążona na przyniesienie zys-
ku.

Wolność naszej prasy — to
przede wszystkim głęboka od-
powiedzialność za społeczne
skutki jej działalności. In-
formacja w naszej prasie nie
jest towarem, naszą prasą
nie służy do manipulowania
opiniami publiczną. Istotą na-
szej prasy najpełniej chyba
wyraża nadgrana jej funk-
cja — wychowania ideowe-
go.

Obraz naszego kraju, ja-
ki rysuje prasa kapitalistycz-
na, zwłaszcza od niepełna ro-
ku, jest jednostronny, wy-
paczający naszą rzeczywistość.
Prasa ta przechodzi do
porządku nad wszystkim, co
świadczą o normalnym życiu,
o stałym rozwoju i zespo-
leniu narodu wokół programu
partii. Natomiast skrajnie
odnotowuje i wyolbrzymia to,
co jest marginesem naszego
życia politycznego. Są to
praktyki całkowicie sprzecz-
ne z zasadami naszego dzien-
nikarstwa.

O skuteczności działania pra-
sy decyduje publiczność o-
fensywna, a więc wyjaśnia-
jąca i przekonywująca. Nie
ma w tej chwili żadnych ta-
bu, żadnych problemów do-
tyczających budownictwa so-
cjalistycznego w Polsce, o któ-
rych nie można by rozmawiać
z czytelnikami na łamach na-
szej prasy. A jednak nie za-
wsze umiemy sięgać po odpo-
wiednie tematy czy fakty
wiednie i przedstawiać je tak,
by wyczerpująco informować
publiczność, przeciwdziałać ro-
zdrożeniu się niesłusznych sa-
dów.

Biały Dom za okresowymi spotkaniami Carter — Breżniew

WASZYNGTON (PAP) —
Korespondent PAP, Stanisław
Głabiński, pisze:

Czwartkowa prasa waszyng-
tońska donosiła, że Biały Dom
odpowiedział się za przywróce-
niem tradycji okresowych
spotkań między prezydentem
Stanów Zjednoczonych a se-
kretarzem generalnym KC
KPZR. O stanowisku tym po-
informował dziennikarz do-
radca prezydenta Cartera do
spraw bezpieczeństwa, Z.
Brzezinski, bezpośrednio po
spotkaniu z ambasadorem
ZSRR w USA, Anatolem Do-
bryninem. Otkanie odbyło
się w Białym Domu w środe
13-bm., z tego przebiegu nie
ogłoszono odrębnego komunika-
tu.

Brzezinski powiedział dzien-
nikarzom, że amerykańsko-ra-
dzieckie spotkania na najwy-
ższym szczeblu powinny się
odbywać niezależnie od stanu
rozkowań w jakiegokolwiek spra-
wie. Doradca prezydenta do-

dał, że rokowania rozbrojenia-
wa, toczone się obecnie między
stolicami obu krajów, powin-
ny przebiegać w atmosferze
spokoju, bez propagandowej
oprawy i podniecenia.

Oznacza to, zdaniem obser-
watorów waszyngtońskich, że
administracja Cartera uznaje
konieczność kontynuowania
dialogu z ZSRR w atmosferze
znacznie większej niż dotych-
czas opanowania i przy rezyn-
gacji z batalii propagandowej
uprawianej przez Waszyngton
w minionych tygodniach.

Równocześnie nadal nie mil-
ną głosy konserwatywnej
prawy postulującej „twardo”
stanowisko w rokowaniach
rozbrojenia wojny. Ponownie
odezwał się minister obrony
USA Harold Brown, który w
odczytanie wygłoszonego w
czwartek na uniwersytecie Ro-
chester, bronił amerykańskie-
go stanowiska i amerykańskie-
go „programu” rozbrojenio-
wego, którego jest współautorem.

SPORT

Zacięty pojedynek w spotkaniu SZS AZS — Brazylia

Prawie dwie i pół godziny
trwał wczoraj w sali II Li-
ceum Ogólnokształcącego w
Białymstoku towarzyski mecz
w siatkówkę juniorek pomię-
dzy białostockim SZS AZS a
reprezentacją Brazylii. Po
niezwykle zaciętym walce zwycię-
stwo 3:2 (13:15, 12:15, 15:11,
15:12, 12:15) odniósł za-
spół Brazylii. Mecz stał na
dobrym poziomie z wyjątkiem
dwóch pierwszych setów, w
których to białostoczanki gra-
ły bardzo nierówno. W dru-

giej partii SZS AZS prowa-
dził już nawet 10:1 i prze-
grał seta 12:15. Wiele błędów
nasze siatkarki popełniały
przy blokowaniu dynamicz-
nych ataków żywiołowo gra-
jących dziewcząt z oceanu.
W drużynie Białegostoku
trudno było wyróżnić ale
chyba najlepiej zaprezentowa-
ły się Kaczynska i Fiedziuk-
iewicz. W zespole gości po-
dobnie się Bergamo, która na
ostatnim turnieju zdobyła na-
grode publiczności. (let)

Jagiellonia zagra z Olimpią prawie w pełnym składzie

Derby Mazur — Wigry w klasie M

Najbliższy mecz mistrzowski II
ligi rozegrała piątko Jagiellonia
u siebie — na stadionie Gwardii —
w sobotę, czyli jutro o godz. 17 z
Olimpią Kibla. Jak zwykle półto-
rej godzinny przed spotkaniem
ul. Sienkiewicza i sprzed dworca
PKP na stadion zaczyna kursować
specjalne autobusy MPK, a kto
chce kupić bilet w przedpłaty,
może to uczynić w sekretariacie
Jagiellonii przy ul. Mickiewicza 80.
Jeśli chodzi o sam mecz, spo-
dziewać się należy nieustępliwej
walki z obu stron. Olimpią jest
bardzo zagrożona spadkiem, nato-
miast Jagiellonia punkty są jej
potrzebne, gdyż później niezwykle
ciężko będzie jej zdobywać na ta-
kich przeciwnikach jak np. Motor,
Zagłębie, Stoczniowiec czy Zawie-
ża.

Pocieszający jest fakt, że trener
Janczyszyn, w przeciwieństwie do
kilku poprzednich spotkań, nie ma
kłopotów z ustaleniem składu. Na
pełnych obrotach trenują już bo-
lewiec Białek, Sienkiewicz i Go-
sławski, choć ten drugi odczuwa
jeszcze

Przemówienie Edwarda Gierka na VII Plenum Komitetu Centralnego PZPR

Ciąg dalszy ze str. 1

turalne, turystyczne, a także sport.

Kształtując postawy społeczne wobec problemów i zadań dnia dzisiejszego i przyszłości, powinniśmy szerzej sięgać do doświadczeń przeszłości, do wartości wykutych, w ofiarnej walce o ustanowienie i umocnienie władzy ludu, w wysiłku odbudowy i uprzemysłowienia. Są to wartości fundamentalne, które powinnyśmy upowszechniać w świadomości społecznej i przekazywać z pokolenia w pokolenie.

TOWARZYSZE!

Socjalistyczny system ustrojowy, osiągnięty stopień rozwoju gospodarczego i cywilizacyjnego Polski, poziom wiedzy, kultury i kwalifikacji społeczeństwa sprzyja kształtowaniu świadomości ludzkiej w duchu ideałów socjalizmu. Lata siedemdziesiąte przyniosły we wszystkich dziedzinach życia naszego narodu wydatny postęp. Uchwały VI Zjazdu zrealizowane zostały z poważnym wyprzedzeniem, już drugi rok wykonujemy pomyślnie postanowienia przyjęte na VII Zjeździe. Podniósł się znacznie poziom życia ludzi pracy i ich rodzin dzięki poważnym osiągnięciom w dziedzinie płac i emerytur, budownictwa mieszkaniowego i świadczeń społecznych. Zgodnie z interesami i aspiracjami wyjątkowo licznego pokolenia młodych Polaków rozpoczynającego pracę zawodową, rozwiązaliśmy problem zatrudnienia. Wszystko to osiągnięte zostało ofiarą i wytrwałą pracą klasy robotniczej, robotników, inteligencji, całego naszego narodu. Dokonałmy wiele, przeżyliśmy poważny odcinek drogi prowadzącej ku rozwinętemu społeczeństwu socjalistycznemu. Ale nie zadowaliliśmy się tym, nie zadowaliliśmy się tym, że wszyscy jesteśmy socjalistami. Trwała nadal i trwać będzie walka nowego ze starym, nowych socjalistycznych postaw i poglądów z pozostałościami poprzednich formacji społeczno-ustrojowych.

Wciąż jeszcze mamy do czynienia z takimi zjawiskami, jak kłikowstwo, marnotrawstwo, mienienie państwowego i dobrolekierstwo. Nieradko wyrażają one brak elementarnej dyscypliny zawodowej i obywatelskiej, obojętność na sprawy ogółu, egoizm, nieuczciwość i pijaństwo. Spotyka się też nadal dwulicowość w poglądach na postawach wyrażających się w ogłoszeniu czegoś innego na oficjalnym i czegoś innego na prywatnym użytek. Wszystko to poważne szkody w budowie świadomości społecznej, zwłaszcza w świadomości młodego pokolenia.

Dlatego trzeba kłaść szczególny nacisk na rzetelne wykonywanie obowiązków, na przestrzeganie praw i socjalistycznych norm postępowania we wszystkich ogniwach gospodarki, administracji, instytucji oświatowych i kulturalnych. Trzeba aktywnie przezwyciężać biurokratyczne założeń i bierność na sprawy ludzkie, gdziekolwiek ono występuje. Chodzi o to, by wszędzie konsekwentnie walczyć o zgodność postępowania w codziennym życiu z głoszonymi zasadami. W kraju naszym istnieje po temu sprzyjające warunki. Obowiązkiem partii jest te warunki coraz lepiej wykorzystywać do zwalczania zjawisk negatywnych pozostałości w sprzeczności z socja-

lismu, turystyczne, a także sport.

Zdecydowanie więcej uwagi musimy poświęcić kształtowaniu socjalistycznych stosunków międzyludzkich. Budujemy ustrój, którego celem jest wszechstronny rozwój człowieka, wyzwolenie jego szlachetnych skłonności, jego twórczych dążeń. W imię tego celu tworzymy materialne podstawy dostatku społecznego. Jest to warunek konieczny, ale nie wystarczający. Samopoczucie człowieka w równym stopniu zależy od atmosfery społecznej, jaka go otacza. Musimy dążyć do tego, aby wszędzie, w każdym środowisku dominowały sprawiedliwość, przynajmniejść, wzajemne wysokie wymagania, życzliwość i zaufanie — najlepsze humanistyczne wartości. Dotyczy to zwłaszcza stosunków pomiędzy przełożonymi a podwładnymi. Tak dzieje się coraz częściej i coraz powszechniej, ale nie wszędzie. Otrzymujemy w Komitecie Centralnym wciąż skargi i listy wskazujące na złe stosunki w wielu zespołach pracowniczych, sygnalizują to również publikacje w prasie. Konsekwentna walka o socjalistyczne stosunki międzyludzkie, poparta osobistym przykładem, pozostałe więc nadal ważnym zadaniem członków partii, a zwłaszcza kadry kierowniczej wszystkich szczebli.

SZANOWNI TOWARZYSZE!

Naród nasz w ciągu trzech z górą dziesięcioleci socjalistycznego rozwoju zbudował system stosunków politycznych, który w sposób harmonijny łączy dorobek polskiej tradycji postępowej z prawidłowościami socjalizmu, z zasadami socjalistycznej demokracji. Znajduje to wyraz w demokratycznej strukturze władzy naszego państwa, którą stale doskonalimy wychodząc na spotkanie nowym potrzebom. Znajduje to wyraz w całokształcie życia politycznego, we współpracy naszej partii ze Zjednoczonym Stronnictwem Ludowym i Stronnictwem Demokratycznym, w formach aktywności Frontu Jedności Narodu, w bogatej działalności samorządów i organizacji społecznych. W ostatnich latach zwracaliśmy szczególną uwagę na zacieśnianie związków łączących naszą partię z bezpartyjnymi. Bezpartyjni obywateli coraz szerzej uczestniczą w życiu społecznym i politycznym, w pracy państwowej i gospodarczej, wnosząc wielki i cenny wkład w rozwój wszystkich dziedzin życia kraju.

Ustrój socjalistyczny jest z samej swej istoty głęboko demokratyczny. Podstawowe przeobrażenia społeczne, a przede wszystkim reforma rolno i socjalistyczne uprzemysłowienie, stworzyły w naszym kraju trwałe przesłanki demokracji ekonomicznej i socjalnej. Zniesienie szans startu cywilowego wydzieliło masy ludowe do pozycji rzeczywistych gospodarzy kraju i pozwoliło im pełnić demokratyczną treść stosunków politycznych i działalność instytucji państwowych. Stosunki polityczne i społeczne w naszym kraju najlepiej dowodzą, że przezwyciężenie antagonizmów społecznych, klasowych, odrzucenie burżuazyjnego pluralizmu otwiera drogę do rzeczywistej demokracji. Jedynie

na gruncie socjalistycznych stosunków społeczno-ekonomicznych, na gruncie sprawiedliwości społecznej może powstać żyźna gleba dla aktywnego uczestnictwa wszystkich ludzi pracy w rozstrzygnięciu spraw ogólnonarodowych i lokalnych, dla ich wpływu na życie polityczne, produkcyjne i kulturalne.

Stoimy na stanowisku stałego pogłębiania socjalistycznej demokracji, widzimy w tym podstawę prawidłowego rozwoju społeczno-gospodarczego i dobrej atmosfery politycznej, niezastąpioną szkołę myślenia w kategoriach ogólnopartystycznych. Równocześnie demokracja socjalistyczna pozwala na wszechstronną kontrolę społeczną i tworzącą dyskusję nad problemami, które niesie ze sobą życie.

Co oznacza dziś w naszych warunkach pogłębianie i rozwój socjalistycznej demokracji? W ostatnim okresie wielokrotnie dyskutowaliśmy nad tymi sprawami z przedstawicielami prawie wszystkich środowisk, z aktywistami i załogami wielu czołowych zakładów Przemysłowych, z przedsiębiorcami rolniczymi, z przedstawicielami środowisk twórczych, z naukowcami. Odbiliśmy niedawno spotkanie z Prezydium Klubu Poselskiego PZPR z udziałem posłów ZSL i SD oraz bezpartyjnych na temat pracy Sejmu. Nakreśliłmy wspólnie kierunki dalszego ożywiania dyskusji na jego forum, zwiększenia skuteczności kontroli i doskonalenia prac ustawodawczych. Na posiedzeniu w Ogólnopolskim Komitecie Frontu Jedności Narodu przedyskutowaliśmy problemy związane z działalnością samorządów mieszkańców. Przed tygodniem obradowała ogólnokrajowa narada w sprawie działalności konferencji samorządu robotniczego. Przyjęte na niej wnioski służą będą podniesieniu rangi i zwiększeniu roli tej ważnej formy demokracji robotniczej, do której przywiązujemy najwyższą wagę. Te i szereg innych spotkań jasno nie potwierdziły słuszności polityki naszej partii i wykazywały jednocześnie, jak wielkie jeszcze istnieją rezerwy pobudzenia aktywności ludzi pracy.

Klasa robotnicza jest rzeczywistym gospodarzem naszego kraju. Jej przypadają największe zadania i największa odpowiedzialność za socjalistyczny rozwój Polski. Dlatego będziemy doskonale przedewszystkim te formy demokracji socjalistycznej, które gwarantują udział robotników we współgospodarzeniu swoim zakładem, regionem, całym krajem.

Instytucje naszego państwa oraz formy życia politycznego i społecznego są właściwie i sprawne, nie musimy więc tworzyć nowych instytucji. W ostatnich latach rozwinęliśmy z pożytkiem szereg nowych form demokratycznej aktywności, a przede wszystkim konsultacje. Mamy autentyczny dorobek wielu ogólnonarodowych dyskusji, które odegrały ważną rolę w kształtowaniu naszej polityki społeczno-gospodarczej. Coraz bogatsza treść wypełnia działalność organów przedstawicielskich, samorządów, związków zawodowych, organizacji społecznych i młodzieżowych. W naszym systemie demokratycznym kluczowe miejsce zajmuje nasza partia, w ramach której ogniskuje się aktywność polityczna i społeczna przodującej części społeczeństwa.

W rezultacie mamy dzisiaj nowoczesne i postępowe

ustawodawstwo, które nie czyni żadnych różnic między pracownikami fizycznymi i umysłowymi oraz gwarantuje wszystkie interesy i przywileje ludzi pracy. Cała nasza polityka gospodarcza, społeczna i oświatowa zmierza do tego, aby każdemu obywatelowi zapewnić nie tylko pracę, lecz również wybór zawodu odpowiadającego zainteresowaniom i możliwościom oraz uzyskanie pozycji zgodnej z rzeczywistymi wynikami pracy. W naszych socjalistycznych warunkach modernizacja przemysłu jest nie tylko podstawą wzrostu dochodu narodowego, lecz również przesłanką humanizacji pracy, polepszenia jej warunków i umacniania jej intelektualnych, twórczych pierwiastków. Objeżdżamy bezpłatną opieką zdrowotną wszystkich ludzi pracy i ich rodziny. Podjęliśmy reformę oświatową, dzięki której upowszechnione zostanie średnie wykształcenie. Skutecznie uczęszczamy do każdej rodziny do samodzielnego mieszkania. Oczywiście, tak jak w każdej dziedzinie naszego życia, tak i w dziedzinie praw i wolności obywatelskich musimy przede wszystkim doskonalić praktykę, surowo pięć wszelkie naruszenie praworządności w stosunkach z obywatelami, a równocześnie umacniać respektowanie prawa w postawach i zachowaniach obywateli. Musimy również skutecz-

nie wywodzić z polityki i obywatelskiej w pracy nad rozwojem kraju.

3. Komitet Centralny PZPR zobowiązuje Biuro Polityczne do określenia kierunków pracy i zadań instancji oraz organizacji partyjnych w realizacji decyzji VII Plenum KC oraz metod upowszechniania treści obrad Komitetu Centralnego.

KOMITET CENTRALNY PZPR

Warszawa, 14 kwietnia 1977 r.

sy robotniczej, chłopów i inteligencji. Obecnie idzie o to, aby demokratyczne instytucje naszego państwa w pełni wykorzystywać; aby usunąć z tej dziedziny wszystkie hamulce; zarówno w praktyce działania administracji i organizacji społecznych, jak też w postawach obywateli. Wymaga to stałego podnoszenia kultury politycznej, poziomu świadomości i obywatelskiej odpowiedzialności ze strony całego społeczeństwa.

TOWARZYSZE!

Naród nasz ma wspaniałą tradycję walki o wolność narodową i społeczną. Polacy zapisałi najpiękniejsze karty w dziejach walk niepodległościowych innych narodów i w dziejach ogólnoludzkich ruchów społeczno-wyzwoleńczych. Nasz naród od nikogo nie potrzebuje pouczeń w sprawach wolności. My nikomu takich pouczeń nie udzielamy.

W naszym kraju istnieje autentyczny demokratyzm i swobody obywatelskie. Wszyscy ludzie dobrej woli, wszyscy patriotycy mają szerokie pole aktywności społecznej i politycznej. Opiniom i poglądom nie służymy przeciwnymi siłami przy pomocy środków politycznych, argumentami i perswazją. Nie możemy jednak gościć się z naruszeniem praw, z nadużywaniem demokracji socjalistycznej i swobód obywatelskich do działalności wywołującej z obcych pozycji klasowych i wymierzonych przeciw naszemu socjalistycznemu państwu, przeciw jednoci naszego narodu. We współczesnym świecie, przenikniętym konfrontacją między socjalizmem a kapitalizmem, istnieją siły, dla których solą w oku jest rozwój Polski, jej awans gospodarczy, jej pozycja międzynarodowa. Przeciwnicy socjalizmu nie ustają w wysiłkach, aby wnieść zamęt do świadomości naszego narodu, osłabić jego więź z socjalizmem, jego wole działania i wiarę w przyszłość. Znajdują oni nie liczącym sojuszników we wnętrzu naszego kraju, od których oczekują przede wszystkim pozytywnych dla swych ośrodków dywersyjno-propagandowych. Tej działalności musimy i będziemy się przeciwstawiać wszystkim niezbędnymi środkami, a przede wszystkim demaskować ją wobec społeczeństwa. Postępowaniem naszym kierować musi zawsze i wszędzie poczucie odpowiedzialności za losy narodu, za losy odzyskanego kosztownym ofiar ludzkich i strat materialnych państwa polskiego.

Zgodnie ze swoimi postępowymi tradycjami i socjalistycznymi zasadami sprawiedliwości społecznej Polska Ludowa rozwinięła na szeroką skalę prawa człowieka i obywatela. Są one gwarantowane przez Konstytucję i cały układ stosunków społeczno-ekonomicznych. Podstawę do realizacji tych praw stworzyły przeobrażenia socjalistyczne. Już w czasie odbudowy ze zniszczeń wojennych państwo nasze podjęło ogromne wysiłki, aby faktycznie urzeczywistniać takie niezbędne prawa człowieka, jak prawo do pracy, prawo do nauki, prawo do ochrony zdrowia. Stale poszerzaliśmy zakres tych praw oraz materialnych, społecznych i ustawowych gwarancji ich urzeczywistniania. Ogromnego kroku naprzód w tej dziedzinie dokonaliśmy w latach siedemdziesiątych.

W rezultacie mamy dzisiaj nowoczesne i postępowe ustawodawstwo, które nie czyni żadnych różnic między pracownikami fizycznymi i umysłowymi oraz gwarantuje wszystkie interesy i przywileje ludzi pracy. Cała nasza polityka gospodarcza, społeczna i oświatowa zmierza do tego, aby każdemu obywatelowi zapewnić nie tylko pracę, lecz również wybór zawodu odpowiadającego zainteresowaniom i możliwościom oraz uzyskanie pozycji zgodnej z rzeczywistymi wynikami pracy. W naszych socjalistycznych warunkach modernizacja przemysłu jest nie tylko podstawą wzrostu dochodu narodowego, lecz również przesłanką humanizacji pracy, polepszenia jej warunków i umacniania jej intelektualnych, twórczych pierwiastków. Objeżdżamy bezpłatną opieką zdrowotną wszystkich ludzi pracy i ich rodziny. Podjęliśmy reformę oświatową, dzięki której upowszechnione zostanie średnie wykształcenie. Skutecznie uczęszczamy do każdej rodziny do samodzielnego mieszkania. Oczywiście, tak jak w każdej dziedzinie naszego życia, tak i w dziedzinie praw i wolności obywatelskich musimy przede wszystkim doskonalić praktykę, surowo pięć wszelkie naruszenie praworządności w stosunkach z obywatelami, a równocześnie umacniać respektowanie prawa w postawach i zachowaniach obywateli. Musimy również skutecz-

nie przewyższać występującą jeszcze tu i ówdzie skłonność do arbitralnych decyzji i uproszczonego administracji, jak i przejawy samowoli, anarchii oraz lekceważenia norm współżycia społecznego. Socjalistyczna praworządność to jednoci praw i obowiązków oraz ich powszechne poszanowanie przez państwo i przez obywateli. Stanowi ona niewzruszony fundament Rzeczypospolitej.

Rozwój demokracji socjalistycznej i realizacja praw obywatelskich iść muszą w parze z coraz lepszym wypełnianiem przypadających każdemu obywatelowi, z rzetelną pracą i wysoką dyscypliną. Na VII Zjeździe partii wysunęliśmy hasło wyższej jakości pracy i warunków życia narodu. Na warunki życia wpływają w poważnym stopniu, oprócz poziomu zaopatrzenia materialnych potrzeb społeczeństwa sprawy, które rozważamy na dzisiejszym Plenum — poczucie twórczości i owocnego współuczestnictwa we wspólnocie narodowej, właściwe stosunki międzyludzkie, słuszny kierunek i wysoki poziom pracy politycznej i wychowawczej oraz działalności kulturalnej. Wszystkie te czynniki decydują o jakości warunków życia, a jednocześnie wywierają wpływ na jakość pracy.

TOWARZYSZE!

Partia naszą liczy ponad 2,5 miliona członków i kandydatów, dysponuje wielkim potencjałem intelektualnym i moralnym, jest ściśle zespółona z narodem. Mamy niewzruszone oparcie w klasie robotniczej. Mamy rozległy wpływ na wsi, wśród inteligencji we wszystkich środowiskach i pokoleniach. Mamy wypróbowany i doświadczony aktyw. Siła partii tkwi nie tylko i nie tyle w liczbie jej szeregów, ile w ich jakości. Najważniejszym czynnikiem jakości partii, główną przesłanką jej bojowości jest głęboka ideowość i marksistowsko-leninowska orientacja, jasna świadomość doroznych i długofalowych zadań. O te cechy walcząc powinniśmy przede wszystkim, upowszechniać je i umacniać. Mamy w tym względzie nie małe osiągnięcia. Partia naszą dowiodła w całej swej historii, że jest w stanie podejmować ambitne zadania, skutecznie mobilizować masy, mądrze przewodzić wysiłkom narodu. Podstawowe zadanie obecnie polega na tym, aby te twórcze możliwości naszej partii w pełni uruchomić, aby zaangażować ją całą w pracę i w walkę. Siłach, które występują w poszczególnych ogniwach partii i na poszczególnych od-cinkach, wynika głównie stąd, o nie zawsze potrafimy podjąć aktywność wszystkich członków partii.

W ostatnich latach wdrażamy wiele form organizacyjnych, które sprzyjają podnoszeniu aktywności partii. Wysiłki te trzeba kontynuować pamiętając jednocześnie, że istotnym czynnikiem zwiększania aktywności i bojowości naszych szeregów jest stałe włączanie wszystkich instancji i organizacji partyjnych do współkształtowania polityki partii.

Musimy jeszcze lepiej urzeczywistniać w praktyce leninowskie normy życia partyjnego. Oznacza to pogłębianie demokracji wewnątrzpartyjnej i równocześnie umacnianie dyscypliny ideologicznej wszystkich członków partii, a przede wszystkim tych, którzy z jej ramienia wypełniają odpowiedzialne funkcje i działają na froncie ideologicznym. W obecnej sytuacji, w obliczu złożonych zadań społeczno-gospodarczych i w warunkach nasilającej się konfrontacji ideologicznej, musimy wszystkim członkom partii przyswoić umiędzynarodowienie polityki partii i państwa wśród bezpartyjnych współtowarzyszy pracy. Nasiadów, bliskich. Każdy członek partii powinien czuć się bojownikiem jej sprawy, gotowym aktywnie głosić swoje poglądy i ich bronić, umiędzynarodowienie przeciwności i szkodliwym postawom. Dziś w dyskusji wiele i słusznie na ten temat powiedziano. Wiemy, że możemy liczyć na ideowość i zaangażowanie ogromnej większości członków partii. Ale też mamy oni prawo oczekiwać od nas większej pomocy, głębszej marksistowsko-leninowskiej interpretacji faktów i zjawisk. Dlatego wszystkie nasze organizacje i instancje muszą — kierując się tymi — stać się podnosząc poziom pracy politycznej z aktywnym, ze wszystkimi członkami partii.

W okresie, który minał od VII Zjazdu, rozwiązywaliśmy nader złożone problemy. Musielismy stawić czoła niemałym trudnościom i odpowied-

nie modyfikować niektóre dziedziny polityki gospodarczej. Nie było to łatwe zadanie w pracy Komitetu Centralnego. Zdajemy sobie jednak sprawę, że główny ich ciężar spoczywał na barkach aktywności na podstawowych organizacjach partyjnych, na członkach naszej partii. Aczkolwiek wiele jeszcze trzeba zrobić dla pełnego urzeczywistnienia uchwał V i VI Plenum KC, mamy podstawy, aby twierdzić, że sprawy naszego kraju idą pomyślnie. Jest to rezultat słusznej polityki partii, ale jest to także dobitne świadectwo aktywności szeregów partyjnych w pracy społeczno-ekonomicznej i wzrostu ich bojowości politycznej. Myślę, iż będzie rzeczą słuszną, że z tej trybuny wyrażymy nasze najwyższe uznanie i wdzięczność dla aktywności partii, dla jej organizacji i członków za ich postawę, za wkład do rozwoju kraju, za ofiarę służby narodowi.

W wielkim dziele kształtowania socjalistycznej świadomości naszego narodu szczególną rolę odgrywa prasa, radio i telewizja. Ich prace, jak podkreślałem to niejednokrotnie, oceniamy pozytywnie. Dziś chodzi jednak o to, by wszystkie środki masowego przekazu z jednakową żarliwością, jeszcze bardziej wszechstronnie i skutecznie oddziaływały na postawy i poglądy społeczeństwa. Trzeba w sposób pogłębić ukazywać wielką pracę naszego narodu, jego niepodważalne osiągnięcia w socjalistycznym budownictwie, źródła tych osiągnięć. Trzeba jeszcze skutecznie kształtować atmosferę uznania dla dobrej, wydajnej i rzetelnej pracy, dla aktywności obywatelskiej. Upowszechniając dobre doświadczenia, środki masowego przekazu mogą wiele zrobić dla aktywnego udziału klasy robotniczej i wszystkich ludzi pracy w zarządzaniu sprawami kraju dla kształtowania współodpowiedzialności za losy państwa i narodu.

Oczekujemy zarazem, że w publikacjach prasowych, audycjach radiowych i telewizyjnych podejmowane będą coraz wnikliwiej problemy, które przynosi życie, że będą one mocne w rozwiązywaniu tych problemów, w walce z negatywnymi zjawiskami.

Przywiązujemy wielką wagę do rozwoju literatury, teatru, filmu, plastyki i muzyki i wszystkich dziedzin twórczości kulturalnej. Dlatego stwarzamy warunki polityczne i materialne do powstawania dzieł bliskich człowiekowi pracy, wzbogacających jego duchowe życie.

Pragniemy i działać będziemy w tym kierunku, by wśród dowodzących dominowała atmosfera patriotycznej i socjalistycznej zaangażowania sprzyjająca rozwojowi twórczych talentów, powstawaniu dzieł na miarę potrzeb społeczeństwa budującego socjalizm.

TOWARZYSZE!

Wielką rolę w kształtowaniu socjalistycznej świadomości społecznej, w umacnianiu socjalistycznego państwa odgrywa ludzka nauka, jako twórcy postępu naukowego i technicznego oraz wychowawcy młodzieży. Partia naszą wysoko ceni patriotyczną postawę uczonych polskich, ich wkład do rozwoju kraju, ich związek z socjalizmem. Całe nasze doświadczenie, w tym także doświadczenie okresów trudnych, dowodzi, iż na ogromną większość uczonych polskich i naukowców akademickich można liczyć, że na ich głębokiej wiedzy, patriotyzmie i obywatelskiej odpowiedzialności można polegać. W naszej polityce nadal będziemy wszechstronnie popierać ich twórcze wysiłki.

Przywiązujemy wielką wagę do podnoszenia poziomu kształcenia i wychowania ideowego w szkołach wyższych. Doceniamy postęp osiągnięty na tym polu w ostatnich latach. Sądymy jednak, iż jest on wciąż niewystarczający do wyznaczonego przez nas celu. Dlatego będziemy wspomagać wysiłki władz akademickich, organizacji partyjnych i Socjalistycznego Związku Studentów Polskich zmierzających do doskonalenia pracy ideowo-wychowawczej w szkołach wyższych, do mocniejszego wiązania działalności naukowej i kształceniowej z życiem kraju.

Widzimy pilną potrzebę zwiększenia starań o podniesienie poziomu pracy wychowawczej w całym szkolnictwie, przede wszystkim w średnim oświatowym. Obecnie praca ta przebiegała praktycznie cała polska młodzież w wieku, kiedy kształtują się jej poglądy społeczne, postawy ideowe i moralne, kiedy po raz pierwszy zaczyna uczestniczyć w życiu politycznym, zwiększa to odpowiedzialność szkół, co zostało podkreślone dzisiaj przez kilku dyskutantów. Powinniśmy zatem jeszcze głębiej niż dotąd wniknąć w sprawy szkoły, w jakość programów i podręczników szkolnych. Powinniśmy, wspierając wysiłki mające na celu podniesienie kwalifikacji zawodowych i walorów wychowawczych w pracy nauczycielstwa, otaczać troską sprawy bytowe nauczycieli, organizować społeczną pomoc dla szkół i budować jej autorytet. Wielką wagę przywiązujemy do zgodności kierunków wychowania w rodzinie i w szkole.

SZANOWNI TOWARZYSZE!

Ważne miejsce w całokształcie pracy ideowo-wychowawczej i politycznej naszej partii zająć powinny obchody 60-lecia najważniejszego wydarzenia historycznego XX wieku, które ukierunkowało cały dalszy rozwój ludzkości — zwycięstwa Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Otworzyła ona nową epokę w dziejach świata, epokę walki — jak ją nazwał Lenin — „o uwolnienie narodów od imperializmu, o położenie kresu wojnom między narodami, o obalenie panowania kapitalizmu, o socjalizm”.

Historyczny triumf rewolucyjnego proletariatu rosyjskiego ukazał perspektywę wszystkim uciesionym klasom i narodom, ujawniając wyzwoleńcze postawienie klasy robotniczej uzbrojonej w najbardziej postępową teorię rozwoju społecznego — marksizm-leninizm.

Powstała na gruzach carskiego imperium pierwsze państwo socjalistyczne stało się pionierem budowy nowego społeczeństwa, przykładem i oparciem dla wszystkich postępowych sił na całym świecie. Pod wpływem Rewolucji Październikowej uformowały się na wszystkich kontynentach organizowane siły proletariackie awansowały do przodu — partie komunistyczne. Stała się ona zarazem źródłem rewolucyjnych impulsów do walki narodowowyzwoleńczej we wszystkich krajach kolonialnych i zależnych.

Biuro Polityczne przyjęło uchwałę w sprawie obchodów 60-lecia Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. W toku obchodów powinniśmy wydobyc historyczne znaczenie tego wielkiego wydarzenia dla zwycięstwa socjalizmu, dla postępu, demokracji i pokoju.

W przyszłym roku przypada 60 rocznica odzyskania przez Polskę niepodległości. Między tymi dwoma historycznymi wydarzeniami — Rewolucją Październikową i odzyskaniem niepodległości przez nasz naród — istnieje bezpośredni związek. Rewolucja Październikowa miała bowiem fundamentalne znaczenie dla odzyskania przez naród polski niepodległego bytu państwowego, o który naród nasz toczył wytrwałą, nieugiętą walkę. Powinniśmy stale pogłębiać na najszerszych kręgach, zwłaszcza wśród młodzieży, świadomość doniosłości tego faktu, jak też świadomość zmarnowanych — na skutek klasowej ograniczenia rządzących klas burżuazyjno-obszarniczych — szans, które dawało odzyskanie niepodległości, a także tragiczne następstwa. Myślę, że w związku z tymi dwiema rocznicami powinniśmy rozwinąć jak najszerszą pracę ideowo-wychowawczą, i że istotną w niej rolę powinny odegrać nauki historyczne i w ogóle nauki społeczne, a także twórcy kultury i sztuki.

TOWARZYSZKI I TOWARZYSZE!

Wszystko, co robila i robi nasza partia, służy interesom naszego narodu. Po to, by pomyślnie rozwijał się kraj, niezbędne są sprzyjające warunki zewnętrzne. Stworzenie takich właśnie warunków stanowi główny cel naszej polityki zagranicznej. Może się ona pochwycić wielkimi sukcesami. Po raz pierwszy w historii Polska ma bezpieczne granice, otoczona jest przez przyjaciół, stanowi ważny ognio socjalistycznych państw socjalistycznych. Po raz pierwszy mamy tak szerokie kontakty i stosunki we współpracy z innymi krajami,

tak wysoki autorytet na arenie międzynarodowej. Już 32 lata dzięki tej polityce naród polski żyje w warunkach pokoju, a nasze państwo wnosi poważny wkład w walkę o pokój, współpracę i postęp w Europie i na całym świecie.

W chwili obecnej w stosunkach międzynarodowych toczy się walka o kontynuację i dalszy rozwój procesu odprężenia. Polska na rzecz odprężenia zaangażowała całą swą politykę zagraniczną. Współdziała w tej sprawie z Krajem Rad i państwami socjalistycznej wspólnoty. Byliśmy współinicjatorami Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Braлиśmy aktywny udział w opracowaniu zasad i postanowień helsińskiego aktu końcowego. Realizujemy je konsekwentnie w naszych dwustronnych stosunkach z Francją, Belgią, Austrią, W. Brytanią, Włochami, państwami skandynawskimi, Stanami Zjednoczonymi, Kanadą i innymi krajami Zachodu. W oparciu o te zasady dokonaliśmy także istotnego postępu w normalizacji stosunków z RFN.

Konsekwentnie wcielamy w życie wszystkie postanowienia aktu końcowego, zarówno na płaszczyźnie dwustronnej współpracy, jak też wielostronnych działań na rzecz umacniania odprężenia. Wypowiadamy się za zahamowaniem i ograniczeniem trwałego nadal wysiłku zbrojeń i otwarcie dróg do rozbrojenia. Jesteśmy zgodni z oceną tych problemów i szerokim programem pogłębiania odprężenia, które przedstawili nam głównym tow. Leonid Breżniew w swym wystąpieniu na Kongresie Radzieckich Związków Zawodowych.

Istnieją podstawy do pozytywnej oceny dorobku dotychczasowej realizacji aktu końcowego helsińskiej konferencji. Radzi jesteśmy, że rządy większości państw zachodnich deklarują chęć kontynuacji i rozszerzania procesu odprężenia. Jeżeli czyni zgodnie z tą deklaracją się spotkanie w Belgradzie będzie miało konstruktywny przebieg i da pomyślne rezultaty.

Dla całego rozwoju odprężenia podstawową wagę ma dialog radziecko-amerykański. Polska zawsze opowiadała się i opowiada za kontynuacją tego dialogu, ułatwiającą pomyślny rozwój stosunków międzynarodowych, decydującego o nadzór dla wszystkich narodów sprawie zachowania światowego pokoju.

W pełni popieramy pryncypalne, nacechowane dobrą wolą stanowisko Komitetu Centralnego KPZR, rządu radzieckiego i osobie tow. Leonida Breżniewa w rozmowach z przedstawicielami Stanów Zjednoczonych. Dobre stosunki między państwami o odmiennych ustrojach wymagają poszanowania wzajemnych interesów, równoprawności i wzajemnej korzyści; respektowania osiągniętych porozumień oraz nieingerencji w sprawy wewnętrzne. Takie właśnie jest stanowisko ZSRR, które podzielamy. Tylko tą drogą można bowiem rozwijać współpracę, budować wzajemne zrozumienie i zaufanie, posuwać naprzód realizację wspólnie wypracowanych zasad i postanowień, podejmować i rozwiązywać ważne problemy współczesnego życia międzynarodowego.

TOWARZYSZE!

W całej naszej pracy politycznej — tak to również wynikało z dzisiejszej dyskusji — nasza partia, wszyscy jej członkowie mogą i powinni przejawiać większą aktywność i ofensywność. Rola i autorytet organizacji partyjnych, członków partii zależą przede wszystkim od tego, w jakim stopniu podejmować będziemy i rozwiązywać problemy nurtujące ludzi. Zarówno te dotyczące spraw rozwoju kraju, jak i te, które wiążą się z praktyczną realizacją socjalistycznych zasad ideowo-moralnych. Chodzi o to, by wszędzie, w każdym miejscu pracy, w każdej sytuacji kierować się celami i normami statutu PZPR, by zawsze i wszędzie urzeczywistniać ideały socjalizmu, by nieustannie umacniać jednoci naszego narodu i siłę naszego państwa. Stoimy niezmienne na gruncie uchwał VI i VII Zjazdu naszej partii, konsekwentnie wcielamy w życie wysunięty przez partię i przyjęty przez naród program. Czekają nas niełatwe zadania. Ale idąc wspólnie słuszną, potwierdzoną dotychczasowymi dokonaniem drogą, osiągniemy wytyczone cele, zapewnimy pomyślny byt naszego narodu, siłę i zasobność naszej socjalistycznej Ojczyzny.

Uchwała VII Plenum w sprawie zadań partii w pogłębianiu socjalistycznej świadomości i patriotycznej jednoci narodu

1. Komitet Centralny PZPR przyjmuje tezy: „ZADANIA PARTII W POGŁĘBIANIU SOCJALISTYCZNEJ ŚWIADOMOŚCI I PATRIOTYCZNEJ JEDNOCI NARODU” oraz wystąpienie I sekretarza KC towarzysza EDWARDA GIERKA na posiedzeniu plenarnym jako wytyczną działania wszystkich instancji i organizacji partyjnych oraz członków i kandydatów PZPR.

2. Tezy Komitetu Centralnego oraz wystąpienie I sekretarza KC

stanowią program długofalowej działalności, której celem jest dalsze umocnienie partii, stałe pogłębianie nierozdzielnej więzy z narodem, wzrost ofensywności jej działania w realizacji uchwał VII Zjazdu, zdecydowanie w walce ze wszystkim co antysocjalistyczne i antypatriotyczne.

Praca polityczno-propagandowa prowadzona w oparciu o tezy KC i wystąpienie I sekretarza KC powinna kształtować w partii i społeczeństwie klimat zwiększonej ak-

tywności zawodowej i obywatelskiej w pracy nad rozwojem kraju.

3. Komitet Centralny PZPR zobowiązuje Biuro Polityczne do określenia kierunków pracy i zadań instancji oraz organizacji partyjnych w realizacji decyzji VII Plenum KC oraz metod upowszechniania treści obrad Komitetu Centralnego.

KOMITET CENTRALNY PZPR

Warszawa, 14 kwietnia 1977 r.

Przed Zjazdem PTT-K

Bilans — niebanalne plany

W niedzielę, 17 bm, rozpoczyna się w Warszawie IX Zjazd Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego, organizacji bliskiej szerokim rzeszom społeczeństwa zwaną z turystyką. Trudno bowiem wyobrazić sobie bez PTT-K współczesny obraz turystyki. Działalność Towarzystwa na Białostoccie stała się zjawiskiem społecznym, obywatelstwem i kulturalnym. Z tej okazji poprosiliśmy prezesa Zarządu Województwa PTT-K w Białymstoku, wicewojewodę — ZENONA SWITAJA — o krótkie panoramyczne spojrzenie na dorobek PTT-K w ostatnim okresie.

— Jest to imponujący bilans, który stwarza inne przedziały działania i który zobowiązuje do dalszego zwiększenia tempa, gdyż zapotrzebowanie społeczeństwa na różne formy aktywnego wypoczynku jest coraz większe. A zatem bilans naszych dokonań. Na Białostoccie działa 20 oddziałów skupiających około 11 tys. członków oraz 200 kół i klubów turystyki kwalifikowanej, zrzeszających 30 tys. osób. W wycieczkach, spływach, rajdach, zlotach udział wzięło ponad 17 tys. turystów, natomiast w imprezach powojskowych około 30 tysięcy. Obsłużyliśmy w roku ubiegłym ponad 5.300 wycieczek, w których brało udział 200 tys. osób.

— Jakże są główne zamierzenia dalszego rozwoju?

— Przede wszystkim zamierzamy zagospodarować dolinę Bugu i pokazać szerokim rzeszom turystów, wczasowiczów piękno tego regionu. Rozpoczęliśmy już w tym kierunku ofensywę. Zwiększyliśmy bazę noclegową i wyżywienia. Powstają nowe zajazdy, parkingi, dwukrotnie wzrosła ilość kwaterek prywatnych. Wszyscy, którzy tam przyjadą, w lecie spotkają się z naszą ofertą, pomocą i na pewno atrakcyjnie spędzą czas. Magnesem będą spływy rzeką Bug organizowane na wzór Danajów. Wiele też uwagi poświęcimy Białowieży w uporządkowaniu i zachowaniu tam regionalnego stylu. W tym roku roz-

swego miasta, do krajoznawczych rajdów samochodowych, pożyteczne spędzenie czasu w dni wolne od pracy. Ścisłej będzie też wice PTT-K z życiem kulturalnym. I to zarówno z wydarzeniami okazjonalnymi jak i codzienną pracą w dziedzinie ochrony przyrody, przyrody, poradnictwa turystycznego — krajoznawczego. Podejmujemy też liczne społeczne akcje. Przykładem tego może być „Akcja Tykości” — czyli ochrona zabytków tego pięknego miasteczka przez młodych ludzi. Trudno dziś wyobrazić sobie realizację programu VII Zjazdu partii, kształtowanie osobowości obywatela, rozwinięte społeczeństwo socjalistyczne bez udziału turystyki i krajoznawstwa.

Rozmawiał
L. TARASIEWICZ



NA ZDJĘCIU: Białowieża — hotel „Iwa”.
Fot. R. Siefko — CAF

Wyniki konkursu

„Mieszkańcy swemu miastu”

Komisja Czynów Społecznych Województwa Komitetu FJN w Białymstoku podsumowała wyniki konkursu „Mieszkańcy swemu miastu” z 1976 roku. Największą ilość punktów uzyskała uczestnicząca w konkursie miasto (do 5 tys. mieszkańców) — Brańsk, Knyś, Dąbrowa Białostocka, Supraśl, Surz, Drohiczyń, Choroszcz i Zabłudów.

W grupie miast powyżej 5 tys. mieszkańców, uplasowały się według zdobytych ilości punktów — Mofki, Siemiatycze, Sokółka, Bielsk Podlaski, Hajnówka, Wasilków i Czarna Białostocka.

Realizacja czynów i prac społecznych mieszkańców przyniosła wiele konkretnych korzyści. Wykonano kilkanaście kilometrów ulic i chodników, ułożono instalacje wodociągowe i kanalizacyjne. W trosce o estetykę i czystość miast przeprowadzono prace nad zakładaniem zieleni, kwiatników, miejsc wypoczynku i rekreacji w osiedlach mieszkaniowych.

Za najlepsze wyniki uzyskane w konkursie przyznano nagrody, wyróżnienia i dyplomy uznania. Będą one wręczone na uroczystych posiedzeniach Komitetów FJN i Miejskich Rad Narodowych. (as)

Z UKOSA

Ekspozycja

W restauracji „Podlasianka” prowadzonej przez bielski Oddział WSS „Spółem” troska o estetykę i czystość doczekała się specjalnej „ekspozycji”. Postęp w tej dziedzinie demonstrowany jest na obrusach.

Niektóre z nich trafiały na szafy wieloletniej historii bogactwa tutejszego menu. Z innych — nowości, których nieśmiała biel mogłaby użyć uwadze konsumentów, znową solidnie metki z pierzuchą znakami jakości (nie mylić z kategorią „Podlasianka”, która jest nieco skromniejsza).

Powiedzieli nam

▲ JÓZEF O.: — Czy białostocki Zarząd Budynków Mieszkaniowych i Poszczególnych Rejonów Eksploatacji Domów nie mogłoby wprowadzić ułatwienia w postaci okresowego przysyłania lokatorom książeczek opłat za czynsz? Obecnie, po wykorzystaniu posiadanych dowodów wpłat, lokator po nową książeczkę musi chodzić do swego RED lub też tam dokonywać wpłat miesięcznych.

Warto pójść za przykładem poczty, która — szanując czas swych klientów — co pewien czas przysyła posiadaczom telefonów książeczki opłat telefonicznych. Wpłaty można dokonywać natomiast w alien-ach zakładowej lub każdej innej placówce PKO względnie w urzędzie pocztowym.

Oczekując na posiłek można na mekach przeczący wyznaczone w sprawie prania obrusów i wiele innych, atrakcyjnych wiadomości.

Stare i nowe obrusy mają jedną wspólną cechę. — Noszą na sobie olbrzymie napisy z nazwą restauracji (każdy długociąg kilkadziesiąt centymetrów). Fascynują one bywalców lokalu, a tych, którzy zwykłe kradną ze stołów serwety — postrzępią od występu. (apo)

W Białowieży odbyła się konferencja naukowa poświęcona problematyce usług bytowych dla ludności w warunkach szybkiego rozwoju gospodarki narodowej.

Jeśli można za telefon to dia- czego nie można za mieszkanie?

▲ ANDRZEJ S.: — Swego czasu „Gazeta” postulowała jak najszybszą rozbudowę starego budynku w zbiorze ulic Kalinowskiej i Krakowskiej całkowicie uniemożliwiającego widoczność na tym ruchliwym skrzyżowaniu, a już szczególnie przy skrajnie lewo. Zgodzono się z tą opinią, wykrzywano lokatorów i przystąpiono do rozbioru. Przeprowadzono jest ona w szlaczarnym tempie. Rozbieranie niewielkiego budynku trwa już ponad dwa miesiące i nie nie wskazuje, aby zostało ukończono. W rezultacie kierownicy jak nie mieli widoczności na tym skrzyżowaniu tak nie mają nadal... (h)

Z prac
Egzekutywy
KM PZPR
w Białymstoku

Na swym ostatnim posiedzeniu Egzekutywa Komitetu Miejskiego PZPR w Białymstoku zapoznana się z informacją o przebiegu realizacji ubiegłorocznych planów budownictwa mieszkaniowego i inwestycji towarzyszących oraz z programem w tej dziedzinie na lata 1977—80.

Podkreślając niewątpliwie dorobek zarówno wykonawców jak i inwestorów Egzekutywa wskazywała na konieczność przestrzegania terminowości i jakości oddawanych do użytku mieszkań oraz rydymalnej poprawy w dziedzinie realizacji inwestycji towarzyszących. Podkreślono ponadto potrzebę usprawnienia pracy miejscowych central branżowych, które nie dość energicznie zabiegają o zaopatrzenie przedsiębiorstw wykonawczych w potrzebne materiały (dotyczy to zwłaszcza instalacji elektrycznych i sanitarnych).

Wnioski Egzekutywy zmierzają jednocześnie w kierunku dalszego doskonalenia koordynacji całokształtu procesów inwestycyjnych począwszy od fazy planowania i projektowania a na wykonawstwie budowlanym skończywszy. (c)

SPOTKANIE

„Portret dzielnicy”

Miejski Dom Kultury zaprasza mieszkańców śródmieścia Białostoku na kolejne spotkanie z cyklu „Portret dzielnicy”. Rozpocznie się ono w niedzielę, 17 bm, o godz. 17 w klubie „Promenada” (ul. Lipowa 4).

Wszystkich zainteresowanych dzielnicą Białostocką wprowadzi w historię miasta red. RYSZARD KRASO. Ponadto zaprezentuje się ze swoim programem artystycznym aktor Teatru im. A. Węgierki — Andrzej Karoluk. Można tam będzie również obejrzeć wystawę składek przedstawiających Białostok i Choroszcz, będących dziełami Albina Wacynskiego. Jako jeden z ciekawych punktów programu przewidziano spotkanie z miejscowymi architektami i dyskusję nad przyszłym kształtem urbanistycznym miasta nad Białą. (mip)

Ogrodnicy czekają na ocieplenie

Chłody przerwały rozpoczęcie już prac w ogrodnictwie, nie spowodowały jednak większych szkód. Stan drzew owocowych, plantacji krzewów jagodowych i truskawek jest dobry. Niewielkie straty wystąpiły jedynie w północnej części regionu, na Suwałkach. Uszkodzenia mrozu nie zaobserwowano na młodych plantacjach truskawek, założonych jesienią ubr.

Pogorszenie pogody okresowo zahamowało wegetację roślin, a także wstrzymało rozpoczęcie zabieg pielęgnacyjnych. Mimo to zaawansowanie prac jest znaczne. W woj. suwalskim wysiano już ok. 40 proc.

Oszczędzaj prąd!

Usługi — sprawa ważna!

W dwudniowej konferencji, której organizatorami byli Oddział Towarzystwa Naukowego Organizacji i Kierownictwa oraz Wydział Handlu i Usług Urzędu Wojewódzkiego w Białymstoku, uczestniczyli naukowcy z Instytutu Handlu Wewnętrznego i Usług w Warszawie oraz prezesi spółdzielni usługowych naszego regionu.

W trakcie konferencji przedstawiono kilkanaście referatów, kompleksowo ujmujących zagadnienia usług dla ludności. Bardzo aktywną i rzeczową dyskusję prowadzili wywołali wystąpienia naukowców z Instytutu Handlu Wewnętrznego i Usług w Warszawie. Tezy naukowców nie zawsze trafiały do przekonania praktyków. W toku dyskusji wątpliwości te zostały jednak rozwiane. Ogólny wydział konferencji jest chyba taki, że szeroko pojęte usługi dla ludności, muszą iść z duchem czasu i dostosować do ogólnego tempa rozwoju społecznego.

B. BARSZCZEWSKI

Mistrzowie racjonalizacji

Od wielu lat prowadzone jest w jednostkach gospodarki społecznej współzawodnictwo o tytuł najlepszego racjonalizatora i czołowego klubu techniki i racjonalizacji. Ostatnio wyłoniono zwycięzców tej rywalizacji w województwie białostockim, oceniając wyniki uzyskane w 1976 roku.

O tytuł „Mistrza racjonalizacji 76” ubiegali się 2.288 twórców, z których 43 proc. stanowili robotnicy. Najlepsze rezultaty uzyskał Janusz Kundziec z Przedsiębiorstwa Budowlanego Przemysłu Lekkiego w Białymstoku. Warto dodać, że ubiegłoroczny zwycięzca — Ryszard Rodziewicz reprezentował ten sam zakład.

Technik Janusz Kundziec złożył w ciągu dwudziestoletniej pracy zawodowej 16 wniosków, które po zastosowaniu przyniosły efekty ekonomiczne w wysokości prawie 4,5 mln zł. Trzy ze zgłoszonych ostatnio zdecydowały o jego pierwszeństwie w ubiegłorocznym współzawodnictwie. Ponad 2,5 mln zł udało się zaoszczędzić stosując jego pomysły zmiany fundamentowania hali produkcyjnej Fabryki Obuwia „Syrena” w Warszawie. Prawie 700 tys. zł uzyskała dodatkowo gospodarka narodowa po zastosowaniu dwóch innych projektów: konstrukcji nośnej do przewozu płyt betonowych na samochodzie „Berliet” oraz nowego pokrycia dachowego jednego z budowanych obiektów.

II miejsce zajął we współzawodnictwie Zenon Średziński — monter urządzeń ciepłowniczych w Wojewódzkim Przedsiębiorstwie Energetyki Ciepłej w Białymstoku, a III — Tadeusz Bruliński z „Agrometu” w Czarnej Białostockiej. Przyznano ponadto trzy wyróżnienia.

Współzawodnictwo podsumowano łącznie w 108 zakładach województwa białostockiego, a w 24 wybrano czołowych racjonalizatorów. Janusz Kundziec, którego osiągnięcia okazały się w ubiegłym roku bezkonkurencyjne, będzie reprezentował Białostockie w rywalizacji na szczeblu centralnym.

We współzawodnictwie o tytuł „Przodującego Klubu Techniki i Racjonalizacji 76” — pierwsze miejsce przyznano KTR z białostockiego Przedsiębiorstwa Budowlanego Przemysłu Lekkiego. Wprawdzie tamtejsi racjonalizatorzy zgłoszyli tylko 22 wnioski, ale przyniosły one efekty ekonomiczne rzędu 22,5 mln zł. II miejsce zajął KTR działający przy Wojewódzkim Przedsiębiorstwie Energetyki Ciepłej. III przypadło w udziale Białostockim Zakładom Garbarskim.

Wszystkie kluby, które znalazły się w gronie laureatów wykazują się nie tylko dobrymi wynikami w podstawowej działalności, ale także różnymi inicjatywami przy organizacji giełd pomysłów, konkursów, w pracy propagandowej, prowadzeniu społecznych przeglądów wynalazczości pracowniczej itp.

W czołówce ogólnej klasyfikacji utrzymują się w dalszym ciągu Zakłady Przemysłu Bawełnianego „Fasty”, „Ponar-Biał” oraz Zakłady Garbarskie. Natomiast najlepszym w 1975 roku Klub Techniki i Racjonalizacji z Zakładów „Agromet” sklasyfikowany został tym razem dopiero na 24 pozycji.

Od stycznia trwa już nowy etap współzawodnictwa. Wojewódzki Klub Techniki i Racjonalizacji w Białymstoku przekazał dwustu zainteresowanym przedsiębiorstwom i instytucjom regulaminy, zawierające warunki przystąpienia do współzawodnictwa. Okazało się, że trzeba było przedłożyć termin nadsyłania zgłoszeń do końca kwietnia, bowiem meldunki o udziale w racjonalizatorskiej rywalizacji złożyło dotychczas tylko siedem klubów. Na co czekają pozostali?

ANDRZEJ POLAKOWSKI

co gazie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU
TEATRY
Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki — nieczynny.
Państwowy Teatr Lalek — w terenie.

Państwowa Filharmonia — Recital organowy Marietty Krucel-Sawy, sala Filharmonii, godz. 18.30.
KINA
„Północ” — „Człowiek z marmuru”, prod. polsk. (od lat 15), godz. 12.10, 18.30, 20.30.
„Ton” — „Niewinne”, prod. wiosk. (od lat 18), godz. 10.30, 13.30, 18.15, 20.30.
„Srebra” — „Przygody Gerarda”, prod. ang. (od lat 12), (od lat 15), dod. „Plaster miodu”, prod. polsk. (od lat 12), 10.30, 13.30, 17.45, 20.30.
„Studio” — „Podejrzany”, prod. wiosk. (od lat 15), godz. 15.30, 17.45 (ostatni dzień); SDFK — „Strach na wroble”, prod. USA, godz. 20.30.
„Związkowcy”, „Trudny jest tylko pierwszy krok”, prod. radz. (od lat 12), 17.45, 20.30.
„Ojciec chrzestny”, prod. USA (od lat 18), godz. 17.45.

„Kolejarski” — Starosielec, „Uciekinierzy”, prod. radz. (od lat 12), 10.30, 13.30, 17.45, 20.30.
„Kolejarski” — Starosielec, „Uciekinierzy”, prod. radz. (od lat 12), 10.30, 13.30, 17.45, 20.30.
„Kolejarski” — Starosielec, „Uciekinierzy”, prod. radz. (od lat 12), 10.30, 13.30, 17.45, 20.30.

„Kolejarski” — Starosielec, „Uciekinierzy”, prod. radz. (od lat 12), 10.30, 13.30, 17.45, 20.30.
„Kolejarski” — Starosielec, „Uciekinierzy”, prod. radz. (od lat 12), 10.30, 13.30, 17.45, 20.30.
„Kolejarski” — Starosielec, „Uciekinierzy”, prod. radz. (od lat 12), 10.30, 13.30, 17.45, 20.30.

„Kolejarski” — Starosielec, „Uciekinierzy”, prod. radz. (od lat 12), 10.30, 13.30, 17.45, 20.30.
„Kolejarski” — Starosielec, „Uciekinierzy”, prod. radz. (od lat 12), 10.30, 13.30, 17.45, 20.30.

„Kolejarski” — Starosielec, „Uciekinierzy”, prod. radz. (od lat 12), 10.30, 13.30, 17.45, 20.30.
„Kolejarski” — Starosielec, „Uciekinierzy”, prod. radz. (od lat 12), 10.30, 13.30, 17.45, 20.30.

„Kolejarski” — Starosielec, „Uciekinierzy”, prod. radz. (od lat 12), 10.30, 13.30, 17.45, 20.30.
„Kolejarski” — Starosielec, „Uciekinierzy”, prod. radz. (od lat 12), 10.30, 13.30, 17.45, 20.30.

„Kolejarski” — Starosielec, „Uciekinierzy”, prod. radz. (od lat 12), 10.30, 13.30, 17.45, 20.30.
„Kolejarski” — Starosielec, „Uciekinierzy”, prod. radz. (od lat 12), 10.30, 13.30, 17.45, 20.30.

„Kolejarski” — Starosielec, „Uciekinierzy”, prod. radz. (od lat 12), 10.30, 13.30, 17.45, 20.30.
„Kolejarski” — Starosielec, „Uciekinierzy”, prod. radz. (od lat 12), 10.30, 13.30, 17.45, 20.30.

„Kolejarski” — Starosielec, „Uciekinierzy”, prod. radz. (od lat 12), 10.30, 13.30, 17.45, 20.30.
„Kolejarski” — Starosielec, „Uciekinierzy”, prod. radz. (od lat 12), 10.30, 13.30, 17.45, 20.30.

„Kolejarski” — Starosielec, „Uciekinierzy”, prod. radz. (od lat 12), 10.30, 13.30, 17.45, 20.30.
„Kolejarski” — Starosielec, „Uciekinierzy”, prod. radz. (od lat 12), 10.30, 13.30, 17.45, 20.30.

„Kolejarski” — Starosielec, „Uciekinierzy”, prod. radz. (od lat 12), 10.30, 13.30, 17.45, 20.30.
„Kolejarski” — Starosielec, „Uciekinierzy”, prod. radz. (od lat 12), 10.30, 13.30, 17.45, 20.30.

„Kolejarski” — Starosielec, „Uciekinierzy”, prod. radz. (od lat 12), 10.30, 13.30, 17.45, 20.30.
„Kolejarski” — Starosielec, „Uciekinierzy”, prod. radz. (od lat 12), 10.30, 13.30, 17.45, 20.30.

„Kolejarski” — Starosielec, „Uciekinierzy”, prod. radz. (od lat 12), 10.30, 13.30, 17.45, 20.30.
„Kolejarski” — Starosielec, „Uciekinierzy”, prod. radz. (od lat 12), 10.30, 13.30, 17.45, 20.30.

„Kolejarski” — Starosielec, „Uciekinierzy”, prod. radz. (od lat 12), 10.30, 13.30, 17.45, 20.30.
„Kolejarski” — Starosielec, „Uciekinierzy”, prod. radz. (od lat 12), 10.30, 13.30, 17.45, 20.30.

„Kolejarski” — Starosielec, „Uciekinierzy”, prod. radz. (od lat 12), 10.30, 13.30, 17.45, 20.30.
„Kolejarski” — Starosielec, „Uciekinierzy”, prod. radz. (od lat 12), 10.30, 13.30, 17.45, 20.30.

„Kolejarski” — Starosielec, „Uciekinierzy”, prod. radz. (od lat 12), 10.30, 13.30, 17.45, 20.30.
„Kolejarski” — Starosielec, „Uciekinierzy”, prod. radz. (od lat 12), 10.30, 13.30, 17.45, 20.30.

„Kolejarski” — Starosielec, „Uciekinierzy”, prod. radz. (od lat 12), 10.30, 13.30, 17.45, 20.30.
„Kolejarski” — Starosielec, „Uciekinierzy”, prod. radz. (od lat 12), 10.30, 13.30, 17.45, 20.30.

„Kolejarski” — Starosielec, „Uciekinierzy”, prod. radz. (od lat 12), 10.30, 13.30, 17.45, 20.30.
„Kolejarski” — Starosielec, „Uciekinierzy”, prod. radz. (od lat 12), 10.30, 13.30, 17.45, 20.30.

„Kolejarski” — Starosielec, „Uciekinierzy”, prod. radz. (od lat 12), 10.30, 13.30, 17.45, 20.30.
„Kolejarski” — Starosielec, „Uciekinierzy”, prod. radz. (od lat 12), 10.30, 13.30, 17.45, 20.30.

„Kolejarski” — Starosielec, „Uciekinierzy”, prod. radz. (od lat 12), 10.30, 13.30, 17.45, 20.30.
„Kolejarski” — Starosielec, „Uciekinierzy”, prod. radz. (od lat 12), 10.30, 13.30, 17.45, 20.30.

„Kolejarski” — Starosielec, „Uciekinierzy”, prod. radz. (od lat 12), 10.30, 13.30, 17.45, 20.30.
„Kolejarski” — Starosielec, „Uciekinierzy”, prod. radz. (od lat 12), 10.30, 13.30, 17.45, 20.30.

„Kolejarski” — Starosielec, „Uciekinierzy”, prod. radz. (od lat 12), 10.30, 13.30, 17.45, 20.30.
„Kolejarski” — Starosielec, „Uciekinierzy”, prod. radz. (od lat 12), 10.30, 13.30, 17.45, 20.30.

„Kolejarski” — Starosielec, „Uciekinierzy”, prod. radz. (od lat 12), 10.30, 13.30, 17.45, 20.30.
„Kolejarski” — Starosielec, „Uciekinierzy”, prod. radz. (od lat 12), 10.30, 13.30, 17.45, 20.30.

„Kolejarski” — Starosielec, „Uciekinierzy”, prod. radz. (od lat 12), 10.30, 13.30, 17.45, 20.30.
„Kolejarski” — Starosielec, „Uciekinierzy”, prod. radz. (od lat 12), 10.30, 13.30, 17.45, 20.30.

„Kolejarski” — Starosielec, „Uciekinierzy”, prod. radz. (od lat 12), 10.30, 13.30, 17.45, 20.30.
„Kolejarski” — Starosielec, „Uciekinierzy”, prod. radz. (od lat 12), 10.30, 13.30, 17.45, 20.30.

„Kolejarski” — Starosielec, „Uciekinierzy”, prod. radz. (od lat 12), 10.30, 13.30, 17.45, 20.30.
„Kolejarski” — Starosielec, „Uciekinierzy”, prod. radz. (od lat 12), 10.30, 13.30, 17.45, 20.30.

„Kolejarski” — Starosielec, „Uciekinierzy”, prod. radz. (od lat 12), 10.30, 13.30, 17.45, 20.30.
„Kolejarski” — Starosielec, „Uciekinierzy”, prod. radz. (od lat 12), 10.30, 13.30, 17.45, 20.30.

„Kolejarski” — Starosielec, „Uciekinierzy”, prod. radz. (od lat 12), 10.30, 13.30, 17.45, 20.30.
„Kolejarski” — Starosielec, „Uciekinierzy”, prod. radz. (od lat 12), 10.30, 13.30, 17.45, 20.30.

„Kolejarski” — Starosielec, „Uciekinierzy”, prod. radz. (od lat 12), 10.30, 13.30, 17.45, 20.30.
„Kolejarski” — Starosielec, „Uciekinierzy”, prod. radz. (od lat 12), 10.30, 13.30, 17.45, 20.30.

„Kolejarski” — Starosielec, „Uciekinierzy”, prod. radz. (od lat 12), 10.30, 13.30, 17.45, 20.30.
„Kolejarski” — Starosielec, „Uciekinierzy”, prod. radz. (od lat 12), 10.30, 13.30, 17.45, 20.30.

działe w godz. 10-16. Wystawy stałe: archeologiczna, etnograficzna, XVII-wieczne freski z Supraśla, Galeria Malarstwa Polskiego. Wystawa czasowa: „Województwo Chomickie — twórczość z lat 1907-1976”.

Ekspozycja wnetrz (Pałac w Choroszczu) — czynna w niedzielę w godz. 11-16.
Galeria Rzeźb Alfonsa Karneja, ul. Mickiewicza 2 (Arsenał) — czynna codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni powiatowych w godz. 11-17.
Muzeum Ruchu Rewolucyjnego — nieczynne.

Muzeum Wojska Polskiego, ul. Kilińskiego 7 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni powiatowych w godz. 12-17, w czwartki w godz. 12-19, w niedzielę w godz. 11-16. Wystawa stała: Dzieje wojskowe ziem polnocno-wschodnich Polski. Wystawa czasowa: Portret wojskowy.

Dział Martwych Muzeum WPM w Białymstoku — czynna w wtorki, środy i piątki w godz. 10-17.

WYSTAWY
W BIAŁYMSTOKU
Salon Wystawowy BWA (Arsenał), ul. Mickiewicza 2 — Malarsztwo Jerzego Krawczyka (prace ze zbiorów Muzeum Sztuki w Łodzi); Gwiazda Jana Popka (okręg lubelski); Fotografii Natalii L. Andrzeja — Lachowicza (okręg warszawski); Złoty wiek — stałe, codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni powiatowych w godz. 12-19.

Galeria Sztuki Współczesnej, ul. Dąbrowskiej — czynna codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni powiatowych w godz. 12-19. Wystawa zbiorowa malarstwa polskiego (z okresu 1968-1976). Wystawa czasowa: Rzeźba i medycyna — do 24.05.07. Wystawa w Galerii Sztuki Współczesnej, ul. Dąbrowskiej — czynna codziennie w godz. 12-19.

Klub MPiK, ul. Sienkiewicza 1 — w ramach „GAR” — rysunek Szymona Kobylńskiego — wystawa czynna codziennie w godz. 9-21.

radio i TV

RADIO
PROGRAM I
1322 m

Wiadomości: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 8.00, 9.00, 10.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00; 0.11 Program nocny z Bydgoszczy; 0.06 Zielone Studia; 0.03 NURT; 0.23 Sygnały dnia; 0.10 Melodie naszego czasu; 0.33 Na gdańskich pieśnieniach; 0.03 Po jednej piosence; 0.30 Berlin z nieogłębioną piosenką; 0.45 Muzyczne wyznaczniki; 0.10 Muzyka popularna; 10.20 Uwaga, bądź przeczony na drodze; 10.30 Niezapomniane strony; 10.40 Rodzinne barwy jednego tematu; 11.00 Uwaga, bądź przeczony na drodze; 11.15 Z krakowskiej fonoteki muzycznej; 11.30 Libel na muzycznej

Pierwsze — Wizażny i Elk

Miasta i gminy
zgłaszają udział w konkursie
„Praca - kultura - wypoczynek”

Nazajutrz po ogłoszeniu konkursu miast i gmin pod hasłem „PRACA — KULTURA — WYPOCZYNEK” w związku z tegorocznym świętem „GAZETY WSPÓŁCZESNEJ” w woj. suwalskim, odwiedziłyśmy gminę WIZAŻNY, gdzie przeprowadziliśmy rozmowę z I sekretarzem KG PZPR RYSZARDEM DĄBROWSKIM i naczelnikiem gminy — PIOTREM MAZURKIEWICZEM.

Oczywiście, przystępujemy do współzawodniczenia — powiedzieli nam towarzysze z Wizażna. — Udział naszej gminy w święcie „Gazety” jest dla nas wyróżnieniem, szansą na aktywizację społeczno-gospodarczą mieszkańców. Mamy też opracowany program prac, które zamierzamy podjąć w ramach konkursu. Przewiduje on podjęcie wielu czynów społecznych w całej gminie, porządkowanie tras turystycznych, budowę i remonty budovali sportowych, przygotowanie pól namiotowych, wycieczki parkingów, samochodowych, prace nad podniesieniem estetyki, usprawnienie pracy

handlu, placówek gastronomicznych, podniesienia kultury obsługi mieszkańców i turystów.

— Mamy już zgłoszenia mieszkańców wsi Kłajpeda i Okliny na udział w remoncie drogi między tymi miejscowościami. W tych wsiach powstały społeczne komitety budowy drogi. Mieszkańcy wykopiały rowy przydrożne, rozplanują żwir, wykonają przepusty i mostki. Wartość czynu wyniesie ponad 150 tys. złotych.

Podobne czynu podejma mieszkańcy Rutki Tarkiej i Ejszerynek — wartość ok. 590 tys. zł, wsi Sudawskie, gdzie każdy z mieszkańców zobowiązał się do przeprowadzenia remontu drogi. Młodzież ZSM i LZS zobowiązała się do remontu boisk w Smolnikach i Wizażnach, wysadzenia kilku tysięcy drzew i krzewów, uporządkowania istniejących pól namiotowych, wybudowania nowego pola namiotowego w Wizażnach. Pracownicy miejscowych zakładów pracy deklarują ożrządowanie otoczenia swych miejsc pracy, właściciele posesji i gospodarstw — obojętne domostw i zabudowań gospodarczych. Liczymy, że dzięki konkursowi Wizażny i

inne wsie w gminie wypieknieją i zyskają wiele trwających nabytków w zieleni, drogach i urządzeniach sportowych i turystycznych.

— Mamy też opracowany program usprawnienia handlu, gastronomii i pracy placówek kulturalnych. Latem będą czynne u nas smażalnie ryb, punkty przyrządzania potraw regionalnych, różno.

— Bogaty jest nasz program obchodów święta „Gazety”. Na liście imprez jest już szesnaście różnych propozycji. Będzie m. in. kiermasz wyrobów ludowych, loteria rajd motocyklowy, konkursy sprawnościowe oraz sportowe, strażackie, wędkarskie i kajakowe, występy artystyczne zespołów ludowych, pokazy filmów, parada żaglowe, ogniska i zabawy ludowe.

Również Elk, nazajutrz po ogłoszeniu konkursu, podjął wezwanie do udziału. Naczelnik miasta Tadeusz Szczerka poinformował telesesem, że program prac związanych z konkursem aktualnie jest już w opracowaniu. Do wszystkich mieszkańców wysłano apel o masowy udział w porządkowaniu i upiększaniu miasta. Mamy nadzieję, że nie pozostanie on bez echa i echanie z właścicielami siole troski i ambicji przystąpią masowo do prac porządkowych i upiększających miasto. W udziale w konkursie i przygotowaniu święta „Gazety” — nie zabraknie też — jak sądzimy — elckich zakładów pracy, młodzieży i kobiet.

Z. CEGIELKO

Jedni chronią
drudzy niszczą

5 km. zamieściliśmy, informację, że w maju br. „Żegluga Mazurska” zamierza znów dwa statki skierować na rzekę Narwę. Typowo turystyczna wiadomość nie przeszła jednak bez echa.

Szczególnie zaniepokoiły mieszkańców wsi położonych w rejonie Narwi jak Czarnocin, Peza, Nagórki i Chudnie. Fale powodowania przez statek rozmywają bowiem brzozy, niszczą łaki i pastwiska położone blisko nad rzeką. Już dawno stwierdzono, że nawet dla dużych motorówek Narwa jest za wąska, nie mówiąc o statkach pasażerskich. (zp)

Suwalski
informatorka
kulturalny

PIĄTEK, 15 KWIETNIA

* W Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury w Węgorzewie, z okazji podsumowania rejonowej eliminacji konkursu „Maria Konopnicka — dzielność”, w dniu 15 kwietnia, w godzinach 10-12, w sali widowiskowej Miejskiego Domu Kultury, odbędzie się koncert muzyki poważnej. W programie: koncert muzyki poważnej. Impreza jest adresowana przede wszystkim do młodzieży. Początek o godz. 18.

SOBOTA, 16 KWIETNIA

* Miejski Dom Kultury w Elku urządza przegląd najwybitniejszych filmów kina światowego. Wystąpią zespoły MDK. Początek o godz. 18.

* Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Piszku z okazji Międzianicy Pamięci Narodowej zaprasza na koncert muzyki poważnej. W programie: koncert muzyki poważnej. Impreza jest adresowana przede wszystkim do młodzieży. Początek o godz. 18.

* W dniu 16 kwietnia, w godzinach 10-12, w sali widowiskowej Miejskiego Domu Kultury, odbędzie się koncert muzyki poważnej. W programie: koncert muzyki poważnej. Impreza jest adresowana przede wszystkim do młodzieży. Początek o godz. 18.

* W Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury w Węgorzewie, z okazji podsumowania rejonowej eliminacji konkursu „Maria Konopnicka — dzielność”, w dniu 16 kwietnia, w godzinach 10-12, w sali widowiskowej Miejskiego Domu Kultury, odbędzie się koncert muzyki poważnej. W programie: koncert muzyki poważnej. Impreza jest adresowana przede wszystkim do młodzieży. Początek o godz. 18.

* W Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury w Węgorzewie, z okazji podsumowania rejonowej eliminacji konkursu „Maria Konopnicka — dzielność”, w dniu 17 kwietnia, w godzinach 10-12, w sali widowiskowej Miejskiego Domu Kultury, odbędzie się koncert muzyki poważnej. W programie: koncert muzyki poważnej. Impreza jest adresowana przede wszystkim do młodzieży. Początek o godz. 18.

* W Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury w Węgorzewie, z okazji podsumowania rejonowej eliminacji konkursu „Maria Konopnicka — dzielność”, w dniu 18 kwietnia, w godzinach 10-12, w sali widowiskowej Miejskiego Domu Kultury, odbędzie się koncert muzyki poważnej. W programie: koncert muzyki poważnej. Impreza jest adresowana przede wszystkim do młodzieży. Początek o godz. 18.

* W Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury w Węgorzewie, z okazji podsumowania rejonowej eliminacji konkursu „Maria Konopnicka — dzielność”, w dniu 19 kwietnia, w godzinach 10-12, w sali widowiskowej Miejskiego Domu Kultury, odbędzie się koncert muzyki poważnej. W programie: koncert muzyki poważnej. Impreza jest adresowana przede wszystkim do młodzieży. Początek o godz. 18.

* W Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury w Węgorzewie, z okazji podsumowania rejonowej eliminacji konkursu „Maria Konopnicka — dzielność”, w dniu 20 kwietnia, w godzinach 10-12, w sali widowiskowej Miejskiego Domu Kultury, odbędzie się koncert muzyki poważnej. W programie: koncert muzyki poważnej. Impreza jest adresowana przede wszystkim do młodzieży. Początek o godz. 18.

* W Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury w Węgorzewie, z okazji podsumowania rejonowej eliminacji konkursu „Maria Konopnicka — dzielność”, w dniu 21 kwietnia, w godzinach 10-12, w sali widowiskowej Miejskiego Domu Kultury, odbędzie się koncert muzyki poważnej. W programie: koncert muzyki poważnej. Impreza jest adresowana przede wszystkim do młodzieży. Początek o godz. 18.

ŚLADEM PUBLIKACJI

W notatce „Fetor” krytykowaliśmy wadliwie ustytuowanie wysypiska śmieci w Elku, na które miejscowe Zakłady Mięsne wywoziły mierzwy i szlam. Dokuczliwie wnieśliśmy ożrządowanie otoczenia swych miejsc pracy, właściciele posesji i gospodarstw — obojętne domostw i zabudowań gospodarczych. Liczymy, że dzięki konkursowi Wizażny i

Jednakże Zakłady Mięsne do dnia dzisiejszego (przypominamy, że notatka „Fetor” ukazała się 21 marca br. a zainteresowane instytucje prowadzą między sobą korespondencję już od września ubr.) nie uzyskały nowej lokalizacji i wobec tego wywożą odpady produkcyjne na dotychczasowy teren. Wobec tego naczelnik miasta w Elku zwrócił się do Wydziału Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska UW. Jednocześnie naczelnik miasta negatywnie ocenił dotychczasowe wysypisko z uwagi na niefortunną lokalizację.

Jaki tego będzie skutek — nie wiadomo. Sądząc jednak z przedstawionych faktów, bardziej chyba przybędzie między poszczególnymi zainteresowanymi instytucjami (a jest ich łącznie z Zakładami Mięsnymi — aż sześć!).

Oszczędzaj
prąd!

niż ubędzie śmieci na wysypisku, które — zgodnie z wydaną wcześniej decyzją — miało funkcjonować tylko do końca ubr.

Miesiące plyną, korespondencji i pismek coraz więcej, fetoru również. Okna dyrektorskich gabinetów są jednak daleko od wysypiska.

Sprawa sklepu pozostaje więc otwarta. Czy i kiedy konkretnie będzie załatwiona, na ten temat w piśmie skierowanym do redakcji i podpisanym przez dyrektora — S. Polewaczka, nie ma ani słowa. (h)

liwą opieką młode ciętla czują się doskonale. (Z)

NA ZDJĘCIU: Sygit Baranowski — oborowy i jednorocznie inseminator, prezentuje narodzone stadko ciętla.

Fot. R. Sienko — CAF



NA ZDJĘCIU: widok części umocnień leżących przy drodze na Mazury.

Muzeum Budownictwa Fortecznego
powstaje w Łomży

po kilkunastu latach, opasujący Łomżę od strony północno-wschodniej ciąg XIX-wiecznych umocnień będzie zagospodarowywany. Długa na 10 km linia wałów, bunkrów i rygli ziemnych, projektanci, podzieliła na trzy odcinki. Pierwszy, posiadający najlepiej zachowane obiekty przezgłoszone na muzeum budownictwa fortecznego. Wstępne prace rozpoczną się już w roku bieżącym.



NA ZDJĘCIU: wiceminister — JOZEF FAJKOWSKI, z towarzysztwem wiceojewody — KAZIMIERZA CLAPKI (trzeci z prawej) i architekta wojewódzkiego — Zdzisława Hanysa, podczas zwiedzania fortów. Fot. Z. Piechocki

Z koncepcjami zagospodarowania obiektu zapoznano, przebywającego niedawno w woj. łomżyńskim, wiceministra Kultury i Sztuki — Józefa Fajkowskiego, który w towarzystwie wiceojewody łomżyńskiego — Kazimierza Clapki i architekta wojewódzkiego — Zdzisława Hanysa, zwiedził łomżyńskie forty. Wyraził on pełną aprobatę dla idei ratowania zabytków.

Wiele jeszcze można ura-

tować w starej fortecy. Dobrze, że ratowanie już rozpoczęło. Zahamowano bowiem powolny, trwający od lat proces dewastacji. (zp)

Samoobrona
zawsze
sprawna

Niedawno w Starych Juchach (woj. suwalskie) odbyły się okresowe ćwiczenia terenowego oddziału samoobrony. Głównym celem zajęć, którymi kierował naczelnik gminy — Witold Zoch, była organizacja i prowadzenie akcji ratowniczej w rejonie pożarzenia.

W trakcie ćwiczeń szczególnie wyróżniły się służby łączności i alarmowania pod dowództwem Ryszarda Skowrońskiego, medycyna sanitarna z Teresą Molden-hower, porządkowo — ochronną z Ryszardem Wiel-gatem, odkażania i dezaktywacji z Tadeuszem Niedzi-wieziem. Po zakończeniu zajęć członkowie terenowego oddziału samoobrony uczestniczyli w pracy społecznej przy rozbiórce starego budynku. Wartość wykonanych robót oceniono na 12,6 tys. zł. (h)

Ogrodnicy czekają na ocieplenie

Chłody przerwały rozpoczęcie już prace w o-rodnicztwie, nie spowolniały jednak większych szkód. Stan drzew owocowych, plantacji krzewów i sadowniczych truskawek jest dobry. Nieliczne straty wystąpiły jedynie w północnej części regionu, na Suwalszczyźnie. Uszkodzenia mroźne zaobserwowano na młodych plantacjach truskawek, założonych jesienią ubr.

Pogorszenie pogody okresowo zahamowało wegetację roślin, a także wstrzymało rozpoczęcie zabieg pielęgnacyjnych. Mimo to zaawansowanie prac jest znaczne. W woj. suwalskim wysiano już ok. 40 proc. marchwi, 20 proc. pietruszki i tyleż buraków ćwiklowych.

Zasiewom tym chłody nie mogły zaszkodzić, opóźniały jedynie wschody. W woj. białostockim przed opadami śniegu rozpoczęto opryski plantacji truskawek herbicydami przeciw chwastom. Prace te wznowi się wraz z ociepleniem. Przed nastaniem chłódów białostocki producenti zajął większość plantacji o-pleć.

Brak słońca i niskie temperatury ujemnie wpłynęły natomiast na tzw. warzywa przyspieszane, zwłaszcza pod folię. Ocena jest, iż spodziewany skup nowali w woj. suwalskim 257 ton, i w białostockim — 730 ton, będzie znacznie mniejszy. Zadecydowały o tym również wcześniejsze kłopoty z opalem, w związku z czym szklarnie uruchomiono później niż zwykle. Obecnie sytuacja z zaopatrzeniem w opał uległa poprawie, jednakże opóźnienie wegetacji roślin w szklarniach ocenia się na ok. trzy tygodnie.

Z powodu ochłodzenia najbardziej ucierpiały ogórki uprawiane w namiotach foliowych. Na obniżenie plonów ogórków wpływa również niedostatek niektórych środków chemicznych do walki z chorobami. Występują także braki nawozów azotowych, niezbędnych do zasilania upraw warzywnych gruntowych. Nie można więc oczekiwać, aby bieżący sezon był bogaty w te warzywa. W woj. białostockim powinno być natomiast pod dostatkiem pomidorów.

W związku z podwyżką cen skupu m. in. na ziarno fasoli, kontraktacje warzyw przedłożono do końca bieżącego miesiąca. W woj. białostockim zawieranie umów na warzywa truskawki i truskawki dobiega końca. Są kłopoty z kontraktacją jablek. W woj. suwalskim plany kontraktacyjne na wszystkie grupy upraw ogrodniczych są na ogół przekroczone. Nie udało się zrealizować planów kontraktacji niektórych gatunków, takich jak porzeczka, seler, a także marchew. Spółdzielnia na również kłopoty z zaopatrzeniem się w sadzonki truskawek do wiosennego sadzenia. (Z)

W dniu 13 kwietnia 1977 roku zginął śmiercią tragiczną mgr inż. MARIAN ZANIEWSKI kierownik Działu Produkcji Rolniczej WZ RSP.

W Zmarłym tracimy cenionego fachowca i wspaniałego koleżę. Pożreb odbędzie się w dniu 15 bm. o godz. 14 na emmentarzu przy ul. Antoniułowskiej.

CZEŚĆ JEGO PAMIĘCI!
Zarząd i współpracownicy Wojewódzkiego Związku Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych w Białymstoku.

K 1587-1

co, gdzie, kiedy?

Teatry w Białymstoku — nieczynne.
W WOJEWÓDZTWACH ŁOMŻYŃSKIM
Łomża „Milenium” — „Pani Minister tańczy”, prod. polsk. (od 12).
Grajewo — „Partyzanci Kow-pasa”, prod. radz. (od 12).
Kołno — „Policja przygląda się”, prod. włosk. (od 12).
Wysokie Mazowieckie — „A-marcord”, prod. włosk. (od 12).
Suwałki „Bałtyk” — „Znachor” i „Profesor Wilczur”, prod. polsk. (od 12).
Suwałki „Merkury” — „Za rok, za dzień za chwilę”, prod. pol. (od 12).
Augustów — „Dzień szarańczy”, prod. USA (od 12).
Elk „Polonia” — „Czarna kawa-wa”, prod. radz. (od 12).
Elk „Orzeł” — „Ha, ha, ha”, prod. NRD.
Elk „Zorza” — „Dwa mężczyźni melają powór”, prod. CSRS (od 12).
Grajewo — „Płaki, płakom”, prod. polsk. (od 12).
Grajewo — „Ojciec chrzestny II”, prod. USA (od 12).
Mielnik — „Straszenie ziemi”, prod. USA (od 12).
Olecko — „Słodka dom”, prod. Belg.
Orzysz — „Strzaly Robin Hooda”, prod. radz. (od 12).
Pisz — „Piraci na Pacyfiku”, prod. rum. (od 12).
Rajgród — „Hostessa”, prod. NRD (od 12).
Sejny — „Smakacz na boisku”, prod. szwedzk.
Węgorzewo — „Tomasz”, prod. franc. (od 12).
Kierownictwo kin zastrzega sobie możliwość zmiany programu.

W ŁOMŻY
Muzeum Okręgowe, ul. Sado-wa 12 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni

poświęconych) w godz. 9-15, w wtorek i czwartek w godz. 9-18, w niedziele w godz. 13-17. Wystawy stałe: Sztuka kurpiowska; Jantar — bursztyn z nad Narwi; Rzeźba ludowa Ziemi Łomżyńskiej.
Pak Etnograficzny Północno-wschodniego Mazowsza im. A. Chętnika w Nowogrodzie — czynny codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych) w godz. 9-16.
Muzeum Rolnictwa w Ciechanowcu, ul. Palacowa 5 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych) w godz. 9-19, w niedziele w godz. 10-17. Wystawy stałe: Monografia K. Kluka; Rozwój techniki rolniczej; Rzemiosło wielkopolanie; Transport Skansen Mazowiecko-Pod-laski z ekspozycją wewnątrz. Wy-stawa czasowa: Konie z Janowa roduńskiego.

Muzeum Okręgowe, ul. Kościuszkowska 81 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych) w godz. 10-17. Wystawy stałe: Pracownia Ziemi Suwalskiej; Alfred Wierusz-Kowalski 1848-1900; Ekspozycja saloniku z połowy XIX wieku. Wystawa czasowa: Ilustracje D. Imielskiej-Gebethner do wiersza M. Konopnickiej „O janku wielkopolskim”.
Muzeum im. M. Konopnickiej — Oddział Muzeum Okręgowego, ul. Kościuszkowska 31 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych) w godz. 10-17. Wystawy stałe: Maria Konopnicka 1848-1900; Ekspozycja saloniku z połowy XIX wieku. Wystawa czasowa: Ilustracje D. Imielskiej-Gebethner do wiersza M. Konopnickiej „O janku wielkopolskim”.
Muzeum Okręgowe, ul. Sado-wa 12 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni

Radio i TV

RADIO
PROGRAM I
1322 m

Wiadomości: 6.00, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 6.50, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 0.11 Program nocny z Bydgoszczy; 3.00 Zielone Studio; 6.00 „URU”; 6.30 Sygnały dnia; 8.10 Melodie naszych przyjaciół; 8.30 Na gdańską pieśń; 9.00 Berlin z melodii i piosenek; 9.45 Muzyka wycieczki; 10.10 Muzyka popularna; 10.20 Uwaga, bądź przeczony na drodze; 10.30 Niezapomniane strony; 10.40 Różne barwy Jednego tematu; 11.00 Uwaga, bądź przeczony na drodze; 11.15 Z krakowskiej fonoteki muzycznej; 11.20 Lublin na muzycznej antenie; 11.25 Rolnictwo kwadrans; 11.30 Kwadrans z zespołem H. Dłasa; 11.35 Moto-sprawy; 11.45 Dłasa gramy i śpiewamy; 11.50 Słynne marsze symfoniczne; 12.45 Rytm i melodia; 13.10 Z polskiej fonoteki muzycznej; 13.15 Ciekawostki „Polskiej Nagrania”; 16.11 Propozycja dla artystów; 16.15 „Polskie palce” — rep. lit.; 16.45 „Uwaga, bądź przeczony na drodze”; 17.00 Radiokurier; 17.20 Złote spółki autorskie; 17.40 O. Peterson; 18.00 Muzyka i Aktualności; 18.35 Przebieg nie-stop; 18.45 Ork. Ch. 1; 19.00 Słowa T. Chłap; 20.05 Radiowo-Telewizyjna Szkoła Średnia; 20.20 Melodie, do których chętnie wracamy; 21.05 Kronika Płoty; 21.15 Dźwiękowy plakat reklamowy; 21.30 Ballady chóralne Moniuszki; 22.23 „Beach Boys”; 22.30 Pios. podróże, przegłos; 22.45 Muzyka z „Młotów”; 23.15 Granice jazzu.

PROGRAM II
72.80 MHz
Wiadomości: 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 0.11 Program nocny z Bydgoszczy; 3.00 Zielone Studio; 6.00 „URU”; 6.30 Sygnały dnia; 8.10 Melodie naszych przyjaciół; 8.30 Na gdańską pieśń; 9.00 Berlin z melodii i piosenek; 9.45 Muzyka wycieczki; 10.10 Muzyka popularna; 10.20 Uwaga, bądź przeczony na drodze; 10.30 Niezapomniane strony; 10.40 Różne barwy Jednego tematu; 11.00 Uwaga, bądź przeczony na drodze; 11.15 Z krakowskiej fonoteki muzycznej; 11.20 Lublin na muzycznej antenie; 11.25 Rolnictwo kwadrans; 11.30 Kwadrans z zespołem H. Dłasa; 11.35 Moto-sprawy; 11.45 Dłasa gramy i śpiewamy; 11.50 Słynne marsze symfoniczne; 12.45 Rytm i melodia; 13.10 Z polskiej fonoteki muzycznej; 13.15 Ciekawostki „Polskiej Nagrania”; 16.11 Propozycja dla artystów; 16.15 „Polskie palce” — rep. lit.; 16.45 „Uwaga, bądź przeczony na drodze”; 17.00 Radiokurier; 17.20 Złote spółki autorskie; 17.40 O. Peterson; 18.00 Muzyka i Aktualności; 18.35 Przebieg nie-stop; 18.45 Ork. Ch. 1; 19.00 Słowa T. Chłap; 20.05 Radiowo-Telewizyjna Szkoła Średnia; 20.20 Melodie, do których chętnie wracamy; 21.05 Kronika Płoty; 21.15 Dźwiękowy plakat reklamowy; 21.30 Ballady chóralne Moniuszki; 22.23 „Beach Boys”; 22.30 Pios. podróże, przegłos; 22.45 Muzyka z „Młotów”; 23.15 Granice jazzu.

PROGRAM III
72.80 MHz
Wiadomości: 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 0.11 Program nocny z Bydgoszczy; 3.00 Zielone Studio; 6.00 „URU”; 6.30 Sygnały dnia; 8.10 Melodie naszych przyjaciół; 8.30 Na gdańską pieśń; 9.00 Berlin z melodii i piosenek; 9.45 Muzyka wycieczki; 10.10 Muzyka popularna; 10.20 Uwaga, bądź przeczony na drodze; 10.30 Niezapomniane strony; 10.40 Różne barwy Jednego tematu; 11.00 Uwaga, bądź przeczony na drodze; 11.15 Z krakowskiej fonoteki muzycznej; 11.20 Lublin na muzycznej antenie; 11.25 Rolnictwo kwadrans; 11.30 Kwadrans z zespołem H. Dłasa; 11.35 Moto-sprawy; 11.45 Dłasa gramy i śpiewamy; 11.50 Słynne marsze symfoniczne; 12.45 Rytm i melodia; 13.10 Z polskiej fonoteki muzycznej; 13.15 Ciekawostki „Polskiej Nagrania”; 16.11 Propozycja dla artystów; 16.15 „Polskie palce” — rep. lit.; 16.45 „Uwaga, bądź przeczony na drodze”; 17.00 Radiokurier; 17.20 Złote spółki autorskie; 17.40 O. Peterson; 18.00 Muzyka i Aktualności; 18.35 Przebieg nie-stop; 18.45 Ork. Ch. 1; 19.00 Słowa T. Chłap; 20.05 Radiowo-Telewizyjna Szkoła Średnia; 20.20 Melodie, do których chętnie wracamy; 21.05 Kronika Płoty; 21.15 Dźwiękowy plakat reklamowy; 21.30 Ballady chóralne Moniuszki; 22.23 „Beach Boys”; 22.30 Pios. podróże, przegłos; 22.45 Muzyka z „Młotów”; 23.15 Granice jazzu.

PROGRAM IV
72.80 MHz
Wiadomości: 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 0.11 Program nocny z Bydgoszczy; 3.00 Zielone Studio; 6.00 „URU”; 6.30 Sygnały dnia; 8.10 Melodie naszych przyjaciół; 8.30 Na gdańską pieśń; 9.00 Berlin z melodii i piosenek; 9.45 Muzyka wycieczki; 10.10 Muzyka popularna; 10.20 Uwaga, bądź przeczony na drodze; 10.30 Niezapomniane strony; 10.40 Różne barwy Jednego tematu; 11.00 Uwaga, bądź przeczony na drodze; 11.15 Z krakowskiej fonoteki muzycznej; 11.20 Lublin na muzycznej antenie; 11.25 Rolnictwo kwadrans; 11.30 Kwadrans z zespołem H. Dłasa; 11.35 Moto-sprawy; 11.45 Dłasa gramy i śpiewamy; 11.50 Słynne marsze symfoniczne; 12.45 Rytm i melodia; 13.10 Z polskiej fonoteki muzycznej; 13.15 Ciekawostki „Polskiej Nagrania”; 16.11 Propozycja dla artystów; 16.15 „Polskie palce” — rep. lit.; 16.45 „Uwaga, bądź przeczony na drodze”; 17.00 Radiokurier; 17.20 Złote spółki autorskie; 17.40 O. Peterson; 18.00 Muzyka i Aktualności; 18.35 Przebieg nie-stop; 18.45 Ork. Ch. 1; 19.00 Słowa T. Chłap; 20.05 Radiowo-Telewizyjna Szkoła Średnia; 20.20 Melodie, do których chętnie wracamy; 21.05 Kronika Płoty; 21.15 Dźwiękowy plakat reklamowy; 21.30 Ballady chóralne Moniuszki; 22.23 „Beach Boys”; 22.30 Pios. podróże, przegłos; 22.45 Muzyka z „Młotów”; 23.15 Granice jazzu.

PROGRAM V
72.80 MHz
Wiadomości: 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 0.11 Program nocny z Bydgoszczy; 3.00 Zielone Studio; 6.00 „URU”; 6.30 Sygnały dnia; 8.10 Melodie naszych przyjaciół; 8.30 Na gdańską pieśń; 9.00 Berlin z melodii i piosenek; 9.45 Muzyka wycieczki; 10.10 Muzyka popularna; 10.20 Uwaga, bądź przeczony na drodze; 10.30 Niezapomniane strony; 10.40 Różne barwy Jednego tematu; 11.00 Uwaga, bądź przeczony na drodze; 11.15 Z krakowskiej fonoteki muzycznej; 11.20 Lublin na muzycznej antenie; 11.25 Rolnictwo kwadrans; 11.30 Kwadrans z zespołem H. Dłasa; 11.35 Moto-sprawy; 11.45 Dłasa gramy i śpiewamy; 11.50 Słynne marsze symfoniczne; 12.45 Rytm i melodia; 13.10 Z polskiej fonoteki muzycznej; 13.15 Ciekawostki „Polskiej Nagrania”; 16.11 Propozycja dla artystów; 16.15 „Polskie palce” — rep. lit.; 16.45 „Uwaga, bądź przeczony na drodze”; 17.00 Radiokurier; 17.20 Złote spółki autorskie; 17.40 O. Peterson; 18.00 Muzyka i Aktualności; 18.35 Przebieg nie-stop; 18.45 Ork. Ch. 1; 19.00 Słowa T. Chłap; 20.05 Radiowo-Telewizyjna Szkoła Średnia; 20.20 Melodie, do których chętnie wracamy; 21.05 Kronika Płoty; 21.15 Dźwiękowy plakat reklamowy; 21.30 Ballady chóralne Moniuszki; 22.23 „Beach Boys”; 22.30 Pios. podróże, przegłos; 22.45 Muzyka z „Młotów”; 23.15 Granice jazzu.

PROGRAM VI
72.80 MHz
Wiadomości: 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 0.11 Program nocny z Bydgoszczy; 3.00 Zielone Studio; 6.00 „URU”; 6.30 Sygnały dnia; 8.10 Melodie naszych przyjaciół; 8.30 Na gdańską pieśń; 9.00 Berlin z melodii i piosenek; 9.45 Muzyka wycieczki; 10.10 Muzyka popularna; 10.20 Uwaga, bądź przeczony na drodze; 10.30 Niezapomniane strony; 10.40 Różne barwy Jednego tematu; 11.00 Uwaga, bądź przeczony na drodze; 11.15 Z krakowskiej fonoteki muzycznej; 11.20 Lublin na muzycznej antenie; 11.25 Rolnictwo kwadrans; 11.30 Kwadrans z zespołem H. Dłasa; 11.35 Moto-sprawy; 11.45 Dłasa gramy i śpiewamy; 11.50 Słynne marsze symfoniczne; 12.45 Rytm i melodia; 13.10 Z polskiej fonoteki muzycznej; 13.